

GŁOS POMORZA

GAZETA CODZIENNA - ukazuje się od 2 września 1952 roku

Cena 45 gr (4500 zł)

W trwającym od kilku dni proteście śmółdzińskich bezrobotnych nastąpił okres wymiany pism. Po oświadczeniu Rejonowego Urzędu Pracy w Słupsku, swoje stanowisko opublikował Urząd Gminy w Smołdzinie.

Gmina - kierownikowi, kierownik - gminie

Wojna na oświadczenia

Przypomnijmy, że RUP zarzuca bezrobotnym i gminie Smołdzino bierność i niewykorzystywanie wszystkich form pomocy. Tutejszy samorząd jest zdania, że ocena, jakiej dokonał RUP, jest krzywdząca zarówno dla bezrobotnych, jak i dla władz gminy. „Nie jest winą mieszkańców gminy, że bez ich zgody został utworzony w 1967 roku Słowiński Park Narodowy oraz że powstały PGR-y. Nowa rzeczywistość, powstała w wyniku transformacji ustrojowej, dodatkowo się skomplikowała błędami polityki państwa w odniesieniu do regionów i gmin popełnionych” - czytamy w dokumencie.

Władze samorządowe pytają RUP, dlaczego tylko gmina Smołdzino jest adresatem krytyki, skoro wszystkim pozostałym gminom (w sumie sześć) z rejonu działania, urząd składa podziękowania? Twierdzą również, że mówienie o braku zainteresowania wśród bezrobotnych w zmianie swojego położenia jest pozbawione podstaw. Gmina twierdzi, że wiele osób ukończyło kursy dla bezrobotnych i w dalszym ciągu są bez pracy. To samo dotyczy ludzi, którzy wzięli kredyt na rozwinięcie własnej działalności gospodarczej. Stanowisko UG w Smołdzinie poparli bezrobotni, domagając się odwołania Jana Mołdocha, kierownika RUP w Słupsku.

Poproszony przez nas o komentarz w tej sprawie J. Mołdoch stwierdził, że RUP miał prawo wysnuć publicznie zaprezentowane wnioski o sytuacji w gminie.

- Położenie śmółdzińskich bezro-

botnych nie odbiega zbytnio od sytuacji w sąsiednich gminach. Tymczasem to właśnie do Smołdzina kierujemy większą część naszej pomocy. 47 procent śmółdzińskich bezrobotnych pomimo wykreślenia z ewidencji w dalszym ciągu otrzymuje pomoc finansową. W skali województwa jest to około 30 procent ogółu ludzi bez pracy i bez zasiłku. Zdajemy sobie sprawę, że to wszystko za mało, ale my możemy się tylko poruszać w określonych kwotach przyznanych przez budżet państwa - powiedział J. Mołdoch.

Szef słupskiego RUP odniósł się również do kwestii pożyczek na rozwinięcie własnej działalności gospodarczej oraz kursów dla bezrobotnych. - Każdego, kto zaciąga u nas kredyt ostrzegamy, że mogą zająć nieprzewidziane okoliczności, prowadzące do bankructwa. Jeśli chodzi o kursy, to ich ukończenie nie jest równoznaczne z otrzymaniem pracy. To jest tylko poszerzenie możliwości ich zdobycia - stwierdził J. Mołdoch.

Zdaniem kierownika RUP w Słupsku, obecny protest w Smołdzinie powstał na tle niezrozumienia nowej ustawy o bezrobotnych. - Ludzie skupili się tylko na punkcie, mówiąc o skróceniu okresu wypłaty zasiłku. Tymczasem ta ustawa daje wiele możliwości aktywizacji bezrobotnych - wyjaśnił J. Mołdoch. Natomiast o żądaniu odwołania go z funkcji RUP powiedział: - Na tym stanowisku jestem zatrudniony, a nie powołany. I nie protestujący w Smołdzinie mnie tutaj zatrudnili. (fre)

Siłacze w „Miami Nice”

W sobotę w nocy, w Słupskiej dyskotecie „Miami Nice”, odbyły się zawody w siłowaniu na rękę. Mimo zachęty na afiszu zgłosiło się jedynie dziewięciu młodych mężczyzn. Toteż organizatorzy odstąpili od mistrzostwa.

W sobotę w nocy, w Słupskiej dyskotecie „Miami Nice”, odbyły się zawody w siłowaniu na rękę. Mimo zachęty na afiszu zgłosiło się jedynie dziewięciu młodych mężczyzn. Toteż organizatorzy odstąpili od mistrzostwa.

nowicz, aktualny „bramkarz” w tej restauracji. Jak zapowiedział Władysław Komar, zwycięzca słupskich zawodów będzie mógł startować w październiku w Sali Kongresowej w Warszawie na mistrzostwach Polski w siłowaniu na rękę.

Zwycięzca otrzymał od organizatorów nagrodę 1000 złotych oraz puchar ufundowany przez firmę „Lider”. (joj)

Fot. Jan Maziejuk



Przestępstwa i wykroczenia popełniane na Niemcach i przez Niemców oraz współpraca niemieckich i polskich jednostek policji w pasie przygranicznym - to główne problemy, którymi zajmowano się w piątek w słupskiej Szkole Policji.

Policja ponad granicą

Była ona gospodarzem narady komendantów rejonowych przygranicznych jednostek polskiej policji i przedstawicieli kierownictwa szkolnictwa policyjnego w Niemczech.

- Wspólne patrole po obu stronach Odry i Nysy polskich i niemieckich policjantów nie są już nowością - stwierdził inspektor Edward Sobków, komendant Szkoły Policji w Słupsku. - Narada jest poświęcona treściom kształcenia zawodowego policjantów regionów przygranicznych Polski i Niemiec. Zapoczątkowana w tym celu nasza współpraca z Krajową Szkołą Policji w Basdorf (land Brandenburgia) trwa niespełna rok.

W ub. roku w Basdorf szkolili się 20 słuchaczy słupskiej Szkoły Policji, natomiast w Słupsku - 18 niemieckich funkcjonariuszy. - Zmierzamy do poszerzenia kontaktów służbowych, wymiany doświadczeń, słuchaczy i kadry - potwierdził komendant Krajowej Szkoły Policji w Basdorf Wilhelm Waldhelm i prorektor Wyższej Szkoły Policji w Rottenburgu Wilfried Thewes. (wir)

Piekarnia dała czadu

O dużym szczęściu mogą mówić mieszkańcy komunalnego budynku przy ul. Jaracza 12 w Słupsku. W sobotę groziło im zacinanie.

Przyczyną niebezpieczeństwa była prawdopodobnie nieprawidłowa eksploatacja gazowego pieca w piekarni mieszczącej się na najniższej kondygnacji budynku albo nieszczelny komin. Rano mieszkania, szczególnie nad piekarnią, były zadymione. Na pomoc wezwano strażaków.

Dzięki sprawniej akcji ratowniczej ofiar w ludziach udało się uniknąć. W najgorszym stanie był 8-letni Michał Z., którego pogotowie przewiozło na Oddział Intensywnej Opieki Medycznej. W niedziele chłopiec przebywał już w domu. (mb)

Spinningowe szaleństwo!

Udały się wczoraj okręgowe zawody wędkarskie Polskiego Związku Wędkarskiego „Troć Słupi 96”. Uczestniczyło w nich 28 drużyn z województwa. Złowiono 12 dorodnych ryb - największą, o wadze 3 kg - złowił Stanisław Gostawski z Kępcy zajmując drugie miejsce. Zwyciężył Stanisław Szymański ze Słupska (koło „Kolejarz I”) dzięki złowieniu dwóch troci o łącznej wadze 3,2 kg. Drużynowo zwyciężyła ekipa „Kolejarza I” przed Kępcami i Dębnicą Kaszubską. Jak nas poinformował na zawodach Tadeusz Dargacz, ichtolog ze związku, tegoroczny sezon trociowy w Słupie jest rekordowy. Wędkarze z województwa i innych regionów kraju złowili już od sylwestra ponad 2 tysiące ryb. (joj)

Samowolny burzyciel zapłaci?

W piątek z budynku przy al. Sienkiewicza 7 w Słupsku, siedziby m.in. władz wojewódzkich Unii Wolności i KPN, ewakuowano lokatorów. W wyniku naruszenia ściany nośnej przez robotników pracujących na zlecenie nowego najemcy - Stefana B. - kamienicy zagrożono zawaleniu. W sobotę w tej sprawie zebrała się specjalna komisja.

Jak poinformowała nas Maria Kustrzewa, naczelnik Wydziału Nadzoru Budowlanego Urzędu Miejskiego w Słupsku, natychmiast wykonana ma być ekspertyza techniczna i uzupełnione stemple w piwnicy. Następnie rzeczoznawcy orzekną, w jaki sposób zabezpieczyć budynek. Za ekspertyzę zapłaci zarządca, czyli ZBK, ale prawdopodobnie kosztami obciążony zostanie sprawca zagrożenia, który nie miał pozwolenia na tak daleko idące przeróbki. Dyrekcja ZBK powiadomiła też prokuraturę o przestępstwie samowoli budowlanej, w wyniku której mogło dojść do katastrofy. Ze względu na to, że nie ma bezpośredniego zagrożenia - otwarto ulicę dla pieszych i zmotoryzowanych. Budynek będzie jednak zamknięty. (mara)

SPRZEDAM
dużo „SELFY”
wraz z odsetkami
oferty

KOSZALIN 11
Skrytka pocztowa
nr 3.

G-331

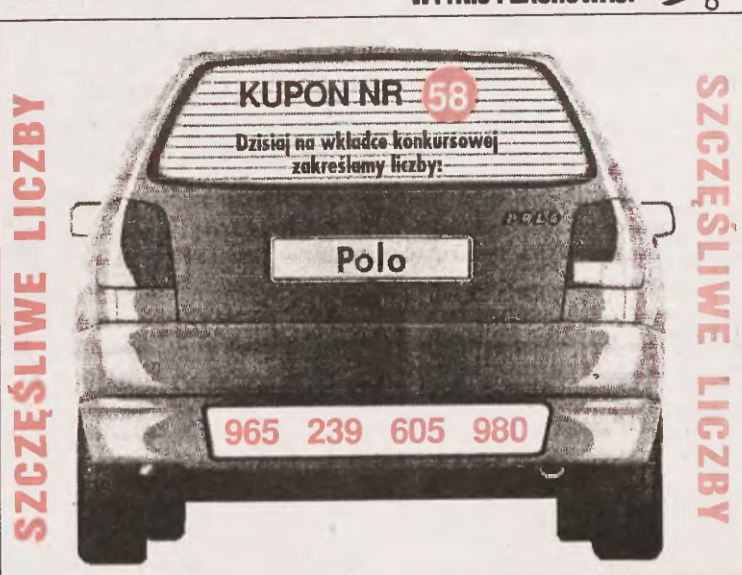
WSZYSTKO
DLA SKŁEPÓW,
BARÓW
TAIMEX s.c.
76-200 SŁUPSK,
ul. Słowackiego 6
tel./fax (0-59) 23287
75-122 KOSZALIN,
ul. Szczecińska 17
tel./fax (0-94) 423008

RATY - LEASING

K-147-0

Jeszcze tylko dwa dni do zakończenia zabawy w konkursie „Szczęśliwe liczby”. Proponujemy Państwu dokładne sprawdzenie posiadanych wkładek konkursowych, czy prawidłowo zostały na nich zakreślone liczby drukowane na dotychczasowych kuponach. Warto trochę się potrudzić, by nie stracić okazji wygrania jednej z wielu nagród lub VOLKSWAGENA POLO. (tg)

WYTNIJ I ZACHOWAJ!



Władze w naszej redakcji

Jutro, 6 bm. będziemy gościć w naszej redakcji Kazimierza Kleinę, wojewodę i Jerzego Mazurka, prezydenta Słupska. Zaprośiliśmy obu panów do dyskusji na temat współpracy administracji państwowej i samorządowej. Chcemy dowiedzieć się, co przeszkadza we współdziałaniu wojewody i prezydenta największego w województwie miasta?

Prosimy Czytelników o sugestie - o co warto zapytać obu reprezentantów władz? Dzisiaj przyjmujemy propozycje pytań, problemów do przedyskutowania - można je zgłaszać osobiście w naszej redakcji (al. Sienkiewicza 20, I piętro) lub telefonicznie (tel. 275-91 i 251-95). (maj)

Bal ludzi kultury w Słupsku

W klimacie Witkacego

Wojewoda Kazimierz Kleina przybył punktualnie, poprowadził poloneza, odznaczył laureatów i wkrótce ulotnił się po angielsku. W domu miał również uroczystość - imieniny małżonki. Prezydent Jerzy Mazurek był podczas całego balu na... portrecie, który na licytacji osiągnął najwyższą cenę - 500 złotych.

W sobotę, w salach Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Słupsku, na balu podsumowującym Konkurs na Wydarzenie Artystyczne Roku 1995 spotkali się artyści i przyjaciele sztuki. Do tańca grało niezrównane trio Andrzej Guziński, Włodzisław Jarczyński i Rafał Prynkiewicz. Bawili gościnnie duet wodzirejów Jerzy Kamicki i Maciej Macko oraz Kabaret DeKaDe. Wojewoda słupski i Arkadiusz Sip, dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego wręczyli nagrody zwycięzcom konkursu: Leszkowi Kułakowskiemu, inicjatorowi I Jazz Rondo Festival oraz zespołowi konserwatorów Muzeum Pomorza

Środkowego za odnowienie dwóch ołtarzy kościelnych w Słupsku i Smołdzinie (moment dekoracji na zdjęciu: od lewej A. Sip, Dorota Szymczak z MPS i L. Kułakowski).

Nad wszystkim unosił się duch

Stanisława Ignacego Witkiewicza, o co zadbał ręką plastyka Krzysztof Grzesiak z Lęborka - autor scenografii i pastiszowych portretów. (mim)

Fot. Sławomir Żabicki

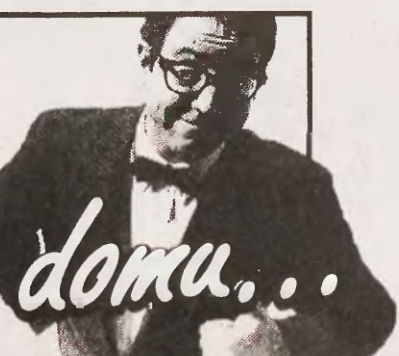


OKNA PCV
aluminium



ZAKŁADY PRODUKCYJNE:
KOSZALIN, ul. Kaszubska 4
tel. (0-94) 41 18 67, 42 42 54
SŁUPSK, ul. Przemysłowa 33 -
tel. 43 94 21

nie tylko dla domu...



Cimoszewicz formuje rząd

Dotychczasowy minister pracy i polityki społecznej Leszek Miller przyjął w sobotę od desygnowanego na premiera Włodzimierza Cimoszewicza propozycję objęcia funkcji szefa Urzędu Rady Ministrów. Miejsce Millera zajmie dotychczasowy wicepremier Andrzej Bączkowski.

Włodzimierz Cimoszewicz konsultował ze Zbigniewem Bujakiem sprawę obsady MSW, spotkał się też m.in. z Ewą Spychalską i Waldemarem Pawlakiem.

Miller powiedział, że jego zadaniem będzie kontynuowanie reformy URM i przygotowanie utworzenia ministerstwa administracji i spraw wewnętrznych. Dodał, że „głęboko zastanawiał się” nad tym czy powinien odejść z ministerstwa pracy, ale skłonił go do tego m.in. argumenty przedstawione przez Cimoszewicza.

Funkcję sekretarza Rady Ministrów nadal będzie sprawował Grzegorz Rydlewski. „Odpowiada to mojej koncepcji, że ci, którzy organizują proces sprawowania władzy, współdziałają z

tymi, którzy tę władzę sprawują” — powiedział.

Sprawę obsady MSW Cimoszewicz konsultował z przewodniczącym komisji administracji i spraw wewnętrznych Zbigniewem Bujakiem. Bujak powiedział, że ze strony ministra Jerzego Konecznego „nie ma jednoznacznych odpowiedzi” co do wysuwanych wobec niego zastrzeżeń. Cimoszewicz dodał, że nie wie do jakiego stopnia zarzuty stawiane Konecznemu w dyskusjach politycznych mają podłoże merytoryczne. Przewodnicząca OPZZ Ewa Spychalska rozmawiała z Cimoszewiczem

na temat składu i programu formowania przez niego rządu.

Prezes PSL Waldemar Pawlak powiedział, że PSL zgłaszało sugestie, aby stanowisko ministra sprawiedliwości objęła osoba z innego układu politycznego niż SLD „tak, aby nie było wątpliwości przy wyjaśnianiu kontrowersyjnych obecnie spraw”. Przebywający w Tarnowie wicepremier, minister rolnictwa Roman Jagliński potwierdził 3 bm., gotowość bezwarunkowego objęcia teki ministra rolnictwa w rządzie Włodzimierza Cimoszewicza. Dodał, że jest to uzależnione jedynie od złożenia mu takiej propozycji. (PAP, pu)

Minister sprawiedliwości — spoza układu

Zdaniem Włodzimierza Cimoszewicza, stanowisko ministra sprawiedliwości powinna objąć osoba nie związana z układami politycznymi. Pogląd ten Cimoszewicz wyraził 4 bm. na antenie Radia Białystok.

„Koalicja powinna mieć prawo do wskazywania kandydata na stanowisko ministra sprawiedliwości. Ale w moim przekonaniu, ten resort powinna objąć osoba nie związana z układami politycznymi, partyjnymi. A więc oba ugrupowania powinny pójść na kompromis. Nie tylko dlatego, żeby rozwiązać spór, ale by

zapoczątkować w Polsce nowy obyczaj dotyczący tego resortu. Jest to respektowane w wielu państwach, gdzie — mimo układów — resort sprawiedliwości pozostaje w rękach osób spoza tych układów politycznych” — powiedział Cimoszewicz. Dodał, że nie podjął jeszcze decyzji w sprawie obsady MSW. (PAP, pu)

Tapnęło w Chinach

228 osób zginęło i 14 tysięcy zostało rannych w wyniku najpotężniejszego od wielu lat trzęsienia ziemi w Chinach — podały tamtejsze władze w niedzielę.

Ponad dwa tysiące żołnierzy pomaga ratownikom w górskich wioskach w pobliżu epicentrum wstrząsów w prowincji Junnan (około 2000 km na południowy zachód od Pekinu). Ponad 3700 ludzi zostało poważnie rannych, a 10 tys. odniosło lżejsze obrażenia podczas sobotniego trzęsienia, którego siła wyniosła 7 stopni w otwartej skali Richtera.

Chiński Czerwony Krzyż zaapelował w niedzielę o międzynarodową pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi. Chiński Czerwony Krzyż już zaczął pomagać w akcji ratunkowej w mieście Lijiang (prowincja Junnan), gdzie znajdowało się epicentrum wybuchu. Na miejsce tragedii wyekspediowano 5 ekip medycznych, w skład których wchodzi 50 lekarzy i pielęgniarek. Ofiarom przekazano też żywność, lekarstwa i koce o wartości 900 tys. juanów (108 tys. dol.). (PAP, pu)

Przy polsko-rosyjskim okrągłym stole Bez zbliżenia w kwestii NATO

Dwudniowe rozmowy w Warszawie polskich i rosyjskich polityków i ekspertów przy „okrągłym stole” nie doprowadziły do zbliżenia stanowisk obu stron w kwestii rozszerzenia NATO.

W wykładzie, wyłożonym po zakończeniu sobotnich obrad w Ośrodku Studiów Wschodnich, przewodniczący rosyjskiej delegacji, doradca Jelcyna — Siergiej Karaganow stwierdził, że Rosja będzie walczyć, by do tego nie doszło i wygra, gdyż zachodnie elity polityczne są po jej stronie. Fakt, że poglądy Polski i Rosji nie zbiegły się w tej sprawie — i chyba nie mogły — nie jest dramatem. Należy nadal o tym dyskutować — uważa Jewgienij Kozokin, doradca Borysa Jelcyna, dyrektor Instytutu Badań Strategicznych. Czy Polska będzie w NATO, czy też nie, oba kraje powinny się przyjaźnić — uważa Karaganow.

Stanowisko Polski w kwestii członkostwa w NATO nie ulegnie zmianie — podkreślił Bronisław Geremek. Dodał, że nie jest ono sprzeczne z interesami Rosji, która powinna być zainteresowana w stabilizacji europejskiej i dostrzec to, że Polska, wchodząc do NATO, będzie zainteresowana dobrymi stosunkami między Sojuszem a Ros-

ją. Podkreślił, że konferencja zapoczątkowała otwarty dialog, przy którym „takie wypadki przy pracy nie będą już się zdarzać”.

Zdaniem Olegia Bogomołowa z Rosyjskiej Akademii Nauk, opinie wyrażane przy „okrągłym stole” świadczą jednak o pewnym złagodzeniu poglądów w tej sprawie. Zaniepokojenie rosyjskich elit mogłoby być osłabione, gdyby powstała taka konstrukcja bezpieczeństwa, która nie dzieliłaby Europy, ani nie izolowała Rosji.

Pytany o warunki, pod jakimi Rosja zgodziłaby się na rozszerzenie NATO, Karaganow wymienił: rozpoczęcie budowy nowego systemu bezpieczeństwa europejskiego, w którym Rosja odgrywałaby kluczową rolę, stworzenie warunków do układu między NATO (o nowym charakterze) i Rosją oraz wyjście Rosji z obecnego kryzysu i zniknięcie poczucia destabilizacji. Staliśmy w idyotycznej konfrontacji: wy chcemy poszerzenia NATO, my go nie chcemy. Zatem trzeba wymyślić coś nowego — mówił Karaganow. (PAP, pu)

cie jeszcze w tym roku dalszych porozumień z Rosją w ramach Partnerstwa dla Pokoju. Zwiążą one silnie ten kraj z Sojuszem — liczy amerykański minister obrony. Z pogórkami wystąpił rosyjski wiceminister obrony Andriej Kokoszyn. — Zarzucił Niemcom, że jednocześnie się, obiecały, iż NATO nie przesunie się na Wschód. Rosjanie odwołują jako „dziewięć niesprawiedliwości”, jeśli to nastąpi. Rozszerzenie Pakto do dła nich oznaka, że dawny wróg chce zadać im śmiertelny cios. (PAP, pu)

Perry stanowczy, Kohl powściągliwy

Kancelarz Helmut Kohl zademonstrował powściągliwość w sprawie rozszerzenia NATO i zalecał wgląd na psychologiczną sytuację Rosjan. Amerykański minister obrony William Perry uznał otwarcie Paktu za „nieuniknione”. Także sekretarz generalny Javier Solana oznajmił, że zasadnicza decyzja w tej sprawie zapadła w 1994 roku.

Obaj podkreślali, że Pakt wyciąga dłoń ku Rosji, a jego otwarcie nie jest skierowane przeciwko niej. W sobotę i niedzielę w Monachium odbyła już po raz 33. Konferencja na temat polityki bezpieczeństwa. Kohl uznał za uprawnione pragnienie państw wschodnich, by wejść do Paktu, i zapowiedział dalszy intensywny dialog Sojuszu z kan-

dydatami. Wyznał, że nie może sobie wyobrazić, iż „linia na Odrze i Nysie pozostanie wschodnią granicą wspólnoty europejskiej i NATO”. Jednocześnie oznajmił, że Sojusz poważnie traktuje rosyjskie niepokoje. Musi brać pod uwagę „dobre pojęty interes Rosji i Ukrainy w zakresie bezpieczeństwa”.

William Perry zapowiedział zawar-

Manifestacja w Czechenii

Dziesiątki tysięcy Czechenów zorganizowało w niedzielę manifestację w Czechenii, żądając wycofania armii rosyjskiej z tej republiki.

Tak wielkich demonstracji nie przeprowadzano w Czechenii od początku wojny, która wybuchła w grudniu 1991 r. Ponad 10 tysięcy osób zgromadziło się w centrum Groznego i około 25 tysięcy wyjechało z Szali (25 km na południowy wschód od stolicy Czechenii) i dotarło do Groznego przed południem. (PAP, pu)

ZDARZENIA i wypadki

Niebezpiecznie na Wolności

W piątek, 2 lutego, w późnych godzinach wieczornych na ulicy Wolności w Kołobrzegu dokonano napadu na dwie osoby. Najpierw, o godzinie 21.30, trzech nieznanych sprawców pobiło żołnierza służby zasadniczej. Po obezwładnieniu go napastnicy zabrali mu kurtkę. Śledztwo w tej sprawie podjęła prokuratura wojskowa.

Pół godziny później ofiarą rozboju był następny mężczyzna. Nieznany sprawca doprowadził go do stanu bezbronności, a następnie zerwał mu z szyi

srebrny medalion wartości 1000 złotych.

Bogaty łup... policji

W niedzielę, 4 lutego, policja zatrzymała w województwie koszalińskim 10 sprawców różnych przestępstw. Funkcjonariusze ujęli m.in. złodziei samochodu w Polczynie-Zdroju, dwóch włamywaczy do sklepu monopolowego w Kołobrzegu, dwóch do sklepu AGD w Koszalinie oraz sprawców uszkodzenia policyjnego radiowozu.

Włamanie hurtowe

Do supersamu przy ul. Łużyckiej w Koszalinie, zwanego popularnie „stodołą” dokonano włamania. Złodzieje dostali się do środka po wybieniu szyby wystawowej. Wynieśli ze sklepu 440 tabletek czekolady, ponad 400 paczek papierosów, 141 butelek wódki, 78 paczek kawy. Trwa jeszcze inwentaryzacja strat, wstępnie określono je na 15 tysięcy zł. (pu)

Zginał na minie

Amerykański żołnierz zginął w sobotę w północno-wschodniej Bośni wskutek wybuchu miny przeciwpiechotnej — podały amerykańskie władze wojskowe. Jest on pierwszą śmiertelną ofiarą, jaką poniósł amerykański kontyngent sił IFOR w Bośni. Mina eksplodowała tuż przed godz. 16.00 czasu warszawskiego na punkcie kontrolnym koło Gradacacza, około 40 km na północ od Tuzli. (PAP, pu)

Pogromcy „maluchów”

Mały fiat, zaparkowany na osiedlowym parkingu szczecińskiego osiedla „Zachód”, spłonął doszczętnie w nocy z soboty na niedzielę.

Straż pożarną zaalarmowano około godziny 1.40. Płonął „maluch”. Mimo błyskawicznej akcji strażaków samochodu nie udało się uratować. Jak nam powiedział dyspozytor szczecińskiej straży pożarnej prawdopodobną przyczyną pożaru było podpalenie. Ogień rozprzestrzenił się wewnątrz auta, od strony tylnego siedzenia. Z relacji obserwatorów — przekazanych gaszącym — wynika, że tuż przed pożarem widziano w pobliżu auta kilkunastoletniego chłopca. Uszkodzeniu uległ też, stojący tuż obok, ford. Z jednej strony ma on nadpalony lakier, stopiło się również lustro boczne. Straty oszacowano wstępnie na 40 milionów starych złotych. Policja prowadzi dochodzenie. (r)

Masówki w kopalniach

W poniedziałek w 8 kopalniach Nadwiślańskiej Spółki Węglowej ma rozpocząć się rano strajk ciałgi proklamowany przez „S”. W piątek odbyło się tam referendum, w którym większość górników poparła strajk. Będzie to kolejny dzień akcji protestacyjnej, ogłoszonej w piątek przez górnictwo „S”.

We wszystkich kopalniach, na wszystkich zmianach odbędą się masówki informacyjne o postulatach związku. Postulaty wysuwane w NSW są zbieżne z żądaniami całej górnictwa „S”. Sekcja Krajowa Górnictwa Węgla Kamiennego, która przekształciła się 2 bm. w Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, domaga się renegocjowania bazy wyjściowej do negocjacji płac w br. w związku ze stałym spadkiem siły nabywczej górniczych zarobków. Chodzi też o ujednolicenie wynagrodzenia za dni chorobowe i likwidację dysproporcji płacowych. Górnictwo „S” uważa, że wszyscy pracownicy „dołowi” — także zatrudnieni w spółkach — powinni zostać objęci układem zbiorowym pracy dla górnictwa, co wyeliminuje — ich zdaniem — nierówność szans przy przetargach na roboty górnicze, np. między przedsiębiorstwami robotników a spółkami.

Górnictwo centrala chce rozmawiać ze Związkiem Pracodawców Górnictwa Węgla Kamiennego w poniedziałek, tymczasem pracodawcy proponują rozmowy 8 bm. W NSW związkowcy z „S” twierdzą, że w spółce tej płace były w ub.r. najniższe w całym górnictwie. (PAP, pu)

Ziuganow o zimnej wojnie

Przywódca rosyjskich komunistów Giennadij Ziuganow odrzucił w niedzielę na konferencji prasowej w Dawos powrót do zimnej wojny i konfrontacji między blokami.

„Jestem zdecydowanym przeciwnikiem wojny”. Dodał, że nie jest rzecznikiem „konfrontacji wojskowej” lecz raczej „dialogu i wzajemnego zaufania”. „System bloków już się przeżył” — u-

waża lider komunistów. Zapytany o reakcję na ewentualne wstąpienie do NATO krajów Europy Środkowej i Wschodniej, a zwłaszcza Polski, Ziuganow oenił, że „akces do organizacji wojskowej nie przysporzy bezpieczeństwa nowym członkom. Jeśli stosunki z Rosją nie będą dobre, nie widzę w jaki sposób mogłoby to okazać się pozytywne dla bezpieczeństwa europejskiego” — powiedział retorycznie. (PAP, pu)

TOTEK

DL: 2; 4; 9; 15; 20; 40; Ex: 12; 23; 31; 34; 39. (pu)

Ogłoszenia ekspresowe

SPRZEDAŻ

FIATA 1500 combi (1984), 1 800 zł. Sławno, 78-27.

CORSA 1.2, 4-drzwiowa — sprzedam, zamienię na większy. Słupsk, 263-56.

INTER-CAR błotniki. Słupsk, 220-47 wew. 16.

KUPNO

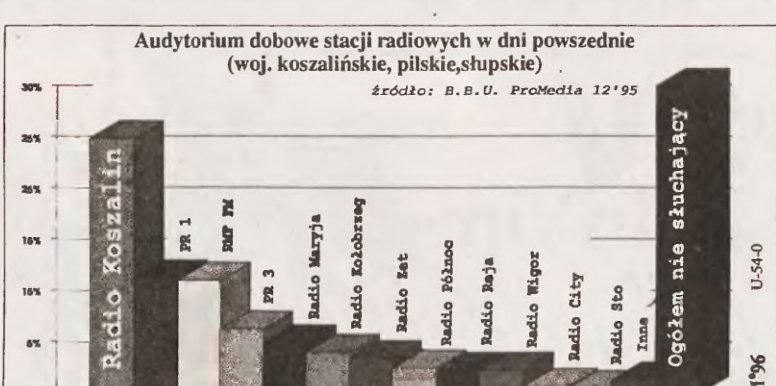
FIRMA ZAKUPI BUTELKI 0,33, TRANSPORTERY 1/ 20. Tel. 0-90525150, 0-90510273.

Redaktor wydania: Stanisław Kiełb

Maryland
lady, regały, gabloty szklane - inne meble sklepowe
Informuje o zmianie adresu firmy -
NASZ NOWY ADRES
Słupsk ul. Tuwima 3
tel. 245-75

„MARCUS” - TV-SAT
Koszalin, Jantarowa 22, tel. 41-33-87
(boczna od Niepodległości)
ANTENY RADIOTELEWIZYJNE
SATELITARNE
POZYCJONERY, TELEWIZORY,
DEKODERY CANAL+, FILM-NET
Bytów, ul. Bydgoska 26, tel. 27-04
Miastko, obok CPN, tel. 31-85
Szczecinek, ul. Zielona 23, tel. 406-24
Policzyn, ul. Chrobrego 14, tel. 63-543
Kołobrzeg, tel. 243-23. U-47-0

TARGI TARGI TARGI TARGI TARGI
Wkładki targowe Kuriera Porannego - najbardziej poczytne gazety w p.ln.-wsch. Polsce
● 22 II 1996 r z okazji „Prezentacji Rzemiosła Sztuki '96”
● 20 III 1996 r z okazji VI Targów Budownictwa i Wyposażenia Wnętrz BUD-EXPO WIOSNA '96
organizowanych przez:
Centrum Targów i Promocji i Rynku Wschodniego, Białystok, ul. Sienkiewicza 3
tel. (0-85) 44-54-52, 43-56-52
Szczegółowych informacji na temat zamieszczania reklam i ogłoszeń udziela: Dział Marketingu Kuriera Porannego 15-424 Białystok, ul. Lipowa 19/21, tel. (0-85) 44-30-41, fax 44-34-93
Zapraszamy do współpracy



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 lutego 1996 roku zmarł w wieku 66 lat nasz Ukochany Mąż, Tatuś, Dziadek

ANTONI KAWAŁKO
pogrążona w smutku Rodzina

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 lutego 1996 roku na Starym Cmentarzu w Słupsku. Wystawienie w Kaplicy — godz. 13.40. Wyprowadzenie na miejsce spoczynku godz. 14.20. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w tym samym dniu w kościele św. Jana Kantego przy ul. Leśnej o godz. 11

Witkacy by się zdziwił

Goście Balu Ludzi Kultury w Słupsku (zakończenie Konkursu na Wydarzenie Artystyczne Roku 1995) czuli się jak na imieninach u Stanisława Ignacego Witkacego. „Czułe oko” artysty wszechczasów, pędzla Krzysztofa Grzesiaka, „spoglądało” znad estrady. Zamiast królowej balu panowie wybrali najbardziej demoniczne kobiety, nadając ten tytuł Reginie Kułakowskiej i Krystynie Szarmach. Działła firma portretowa i fotograficzna. Wysłała nocną gazetkę „Skurizolek”, w której żadne słowo nie było do końca prawdziwe, jak przystało na organ prasowy artysty blagi i nonsensu. Koncert gry (do tańca) dali znani słupscy bluesmani – A. Guziński, W. Jarocki i R. Prynkiewicz. Do słuchu zagrali jazzmani: Leszek Kułakowski i Zdzisław Pawłajczyk. Śpiewali dodatkowo – Regina Szczekarewicz i Krzysztof Kolesowski. Mistrz świata w licytacji Je-

rzy Karnicki, uzbierał z aukcji sztuki czystej i użytkowej trochę grosza na jeszcze nie określony cel charytatywny. Zainicjował też, za namową arty-

sty plastyka Mariana Zielińskiego, zbiórke na dokończenie budowy szpitala w Słupsku. (mim)

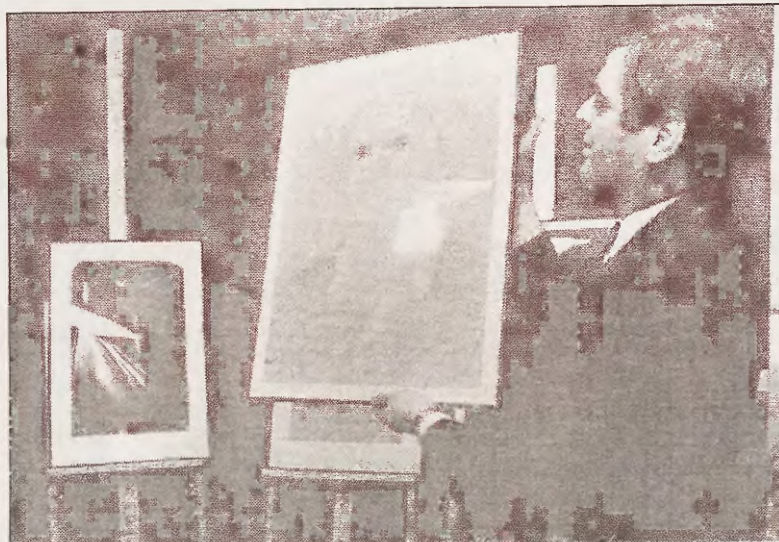
Fot. Sławomir Żabicki



Celina Grzesiak, występująca w podwójnej roli – przewodniczącej Fundacji Kultury w Łęborku i żony artysty, któremu bal zawdzięczał Witkacowski klimat – w parze z wojewodą Kazimierzem Kleińą prowadziła poloneza



Gdyby Witkacy żył, też by się zdziwił. Z jedynej okazji zrobienia sobie zdjęcia z mistrzem skorzystał Jerzy Barbarowicz, naczelnik Wydziału Kultury i Sportu UM w Słupsku



J. Karnicki, po sprzedaży wszystkich portretów znajomych, mógłby wystawić na licytację cały Wojewódzki Ośrodek Kultury – też by sprzedał



Henryk Soja, kierownik Skansenu w Klukach wodził po parkiecie nie tylko własną żonę



Andrzej Obatek, wiceprezydent Słupska z panią Werą, żoną Andrzeja Leśniaka z Urzędu Miejskiego

Mocarze w dyskotecce

Bramkarze mają krzepę

Na afiszu, sygnowanym przez popularną słupską dyskotekę MIA-MI NICE oraz sponsorów (Albi, Vigor, West, Alkpol, Lider – ufundował puchar), zapowiedziano na sobotni wieczór (godz. 21) „I Mistrzostwa Słupska w siłowaniu na rękę” w kategoriach wagowych i open. Do prowadzenia mistrzostw zaproszono wielkiego z wielkich – Władysława Komara, mistrza olimpijskiego w pchnięciu kulą z Monachium, także aktora, showmena. Zwycięzca otrzymuje 1000 złotych! – zachęcał afisz.

Gospodarze, z chwilą otwarcia lokalu, nieco ostudzili rozemocjonowaną grupę fotoreporterów i gromadzących się dyskotekowiczów. „Zawody, a właściwie walki na luzie, prowadzone przez Władysława Komara, zaczęły się po godzinie 23.30. Niech się publika nieco rozgrzeje zabawą. Zgłosiło się dziesięciu siłaczy. Będzie od razu kategoria open!”.

Rzeczywiście zawody odbywały się przy pełnym luzie – zwłaszcza mistrza prowadzącego zmagania, chyba zbyt wcześnie ugoszczo-

nego. Władysław Komar, jak przystało na mocnego człowieka, twarde trzymał się na nogach. Nieco gorzej było z panowaniem nad listą zawodników. No ale mistrz kilkakrotnie zapewnił, że wszystko jest w porządku a on tu jest jedynym i ostatecznym arbitrem. Zawodnicy byli nieco speszeni, ale jak open to open! Nam nie udało się dociec, dlaczego do finałowych walk „każdy z każdym” (po wyłonieniu czterech zwycięzców z czterech par) wytypowano tylko trzech mocarzy. A ponieważ o walkę upomniał się dziewięć, nie wzywano dotychczas na arenę zawodnik (pokazał organizatorom kwitek opłaty za zgłoszenie), sprawę załatwiono dodatkową walką z najpostawniejszym z tej trójki Benedyktem Michałowskim. Bez trudu wyeliminował nieparzystego-pominiętego.

Po walkach „każdy z każdym” ostatecznie do walki o główną nagrodę i tytuł przystąpiło dwóch panów: B. Michałowski – prywatny przedsiębiorca (dzierżawca „Zajazdu” przy ul. Szczecińskiej) oraz Zygmunt Urbanowicz – pracow-

nik restauracji „Metro”. Obaj panowie z uśmiechem uściśnili sobie dłonie. Znają się doskonale z pracy w obwodzie „Metra” (jako „bramkarze”). Pojedynek miały być trzy – do dwóch zwycięstw lepszego. Michałowski nie dał koledze szans.

Zawody zakończyły się o czwartej nad ranem. Gdy któryś z nieco rozdrażnionych kibiców krzyknął do Komara tych...!, mistrz odparował – mów mi wuj! W międzyczasie pobawił się ręką na stole z napalonym dyskotekowiczem, próbującym zmierzyć się z mistrzem. Nie zabrakło chętnych do wspólnej fotografii. W przerwach, tańcząc na scenie, mistrz-showmen coś tam z tru-

dem wyśpiewywał do mikrofonu w rytm szybkiej muzyki. (joj)

Fot. Jan Maziejuk



Od lewej Władysław Komar i finałowa dwójka – Benedykt Michałowski, Zygmunt Urbanowicz

Zatajona uroczystość

W sobotę (3 bm.) w 7 Brygadzie Zmechanizowanej w Słupsku odbyła się uroczystość nadania 72 osobom ze Związku Solidarności Polskich Kombatanów „Krzyża weterana”. Niestety, na ceremonię nie zostali wpuszczeni dziennikarze.

Wejście na teren jednostki uniemożliwił nam oficer dyżurny, który poinformował, że „ma rozkaz niewpuszczania dziennikarzy na teren jednostki”. Rozkaz wydał szef sztabu brygady mjr Doniec.

Nie znamy motywów wydania takiego polecenia – pomimo kilku prób nie udało nam się skontaktować z mjr. Dońcem – ale możemy się domyślać, że jest to pokłosie sierpniowego spenetrowania jednostki przez słupskich dziennikarzy „Gazety Morskiej” i Radia City. O ile w tamtym przypadku reporterzy weszli bez zezwolenia dowódcy, za to przez nie strażnika przez nikogo furtkę, to w sobotę byliśmy zaproszeni przez kombatantów i chcieliśmy wejść przez główną bramę. Wydaje się nam, że przeczuwanie władz wojskowych na pobyt obcych osób na terenie jednostki (szczególnie dziennikarzy) poszło chyba nie w tym kierunku. Zamiast pilnować terenu zakazuje się wstępu. (frel)

Przecieki do gleby

W piątek właściciel sklepu spożywczego przy ul. Prusa w Słupsku odkrył, że został okradziony. W nocy nieznanymi sprawcy wykuli w ścianie dziurę, odgięli kraty i wyłamali zamki. Wynieśli papierosy i wódkę o łącznej wartości 4073 złotych.

W tym samym czasie słupscy strażnicy walczyli z ropą wyciekającą z nieszczelnego zbiornika przy ul. Krzywoustego. Do podstawionej przez PKP cysterny udało się im

przepompować 2 tys. litrów paliwa, około 100 litrów przeciekło do gleby.

W sobotę tuż przed godziną 22 wezwano ich na ul. Nowobramską. Roztargniony właściciel mieszkania zgubił albo zapomniał klucza. Strażnicy użyli drabiny typu D-27 (czyli nasadkowej), przedostali się do mieszkania przez uchylone okno i otworzyli drzwi od wewnątrz. Za usługę skasowali 300 tys. starych złotych. Ślusarz byłby droższy. (mb)

Dyżurują radni

Dzisiaj (5 bm.) w sali 116 (I piętro) słupskiego ratusza mieszkańców w sprawach skarg i zażaleń przyjmować będzie radna Dorota Marcinkowska, członek Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Turystyki oraz Komisji Polityki Gospodarczej, Budżetu i Ograniczania Skutków Bezrobocia. Dyżur potrwa od godz. 14 do 15.30.

W siedzibie SdRP przy al. Sienkiewicza 21, w godz. 16-18 dyżur pełnić będzie radny Czesław Zemmler, członek Komisji Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich. (a)

W skrócie

Kluby oficjalnie

Od środy (31 stycznia) w Radzie Miejskiej działają oficjalnie kluby radnych, usankcjonowane poprawką do Statutu Miasta. Umożliwiła to zmiana ustawy o samorządzie terytorialnym z września ubiegłego roku. W Słupsku klub może stworzyć co najmniej 4 radnych. Dotychczas działały trzy kluby: Klub Radnych SLD, Klub Unii Wolności i Klub Chrześcijańsko-Niepodległościowy.

Diety zryczałtowane

Od 1 lutego słupscy radni będą pobierać diety zryczałtowane – miesięcznie po 120 zł. Przewodniczący komisji Rady Miejskiej – po 180 zł. Nie będą one przysługiwać tym radnym, którzy są uprawnieni do pobierania diet zryczałtowanych z tytułu pełnienia funkcji przewodniczącego lub wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej oraz członka Zarządu. Natomiast członkowie Komisji spoza Rady będą otrzymywać zryczałtowaną miesięczną dietę w wysokości 30 procent diety radnego. Diety będą wypłacane niezależnie od tego, czy radni będą uczestniczyć w pracach komisji i sesjach Rady Miejskiej czy też nie.

Zgodnie z przyjętą przez Radę Miejską zasadą diety mają podlegać corocznej waloryzacji o rzeczywisty wskaźnik inflacji z roku poprzedniego. Jak się dowiedzieliśmy w Biurze Rady Miejskiej, na skutek tej regulacji niektórzy radni będą otrzymywać wyższe niż dotychczas diety. Stracą natomiast ci, którzy pracowali w kilku komisjach

i pobierali diety za uczesnictwo w każdej z nich. Ogólna suma pieniędzy przeznaczonych na ten cel ma się jednak nie zmienić.

Medal za zasługi

Słupscy radni ustanowili medal pamiątkowy „Za zasługi dla miasta Słupska”, który będzie nadawany jako honorowe wyróżnienie w uznaniu szczególnych zasług dla miasta. Oznacza to powrót do tradycji sprzed 1990 roku, kiedy medal za zasługi dla miasta był przyznawany od 1974 roku. Pierwszą samorządowa Rada Miejska uznała natomiast, że medal stracił na znaczeniu, bo był zbyt często przyznawany i przez cztery lata nie wręczano go w ogóle. Teraz ma go przyznawać Rada Miejska na wniosek Zarządu Miasta, a wręczać będzie przewodniczący Rady Miejskiej lub wyznaczona przez niego osoba.

Nowa ulica

Słupsk ma nową ulicę. Jej patronem będzie Paweł Włodkowiec, pisarz i publicysta z okresu średniowiecza. Nowa ulica będzie drogą wewnętrzną osiedla domków jednorodzinnych między ulicami Stanisława Konarskiego, Tadeusza Rejtana i Wiatraczną. (maz)

Wytnij i oddaj kierowcy kupon a pojedziesz 20% taniej

TAXI
GŁOS POMORZA
Słupsk tel. 444-443

KARTA
STAŁEGO KLIENTA
20 % TANIEJ
PRZYJDŹ, ZADZWOŃ
CZEKAMY
NAJTANIEJ W SŁUPSKU
ZAWSZE NA CZAS

TELEFONY

SLUPSK. POGOTOWIA: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodnokanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999, (podstacja przy ul. Banacha: 43-13-71); Weterynaryjne: 226-31; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; INFORMACJA: Paspportowa: 955; Kolejowa – pociągi przyjeżdżające do Słupska: 933, pociągi odjeżdżające ze Słupska: 934; RADIO TAXI – dla osób niepełnosprawnych, Słupsk, tel. 444-447; INFORMACJA o AIDS: 958; ALKOHOLOWY TEL. ZAUFANIA: 242-78 (czynny w godz. 16-20 – wtorki i czwartki); MŁODZIEŻOWY TEL. ZAUFANIA: 280-35 (czynny w godz. 15-18 w soboty 9-12)

USŁUGI

CAŁODOBOWE TAXI „JANTAR”, Słupsk, tel. 444-447 – rzetelnie, tanio, szybko
RADIO TAXI – dla osób NIEPEŁNOSPRAWNYCH, Słupsk, tel. 444-447
ALARMY mieszkaniowe i w obiektach. Małe centrale telefoniczne z taryfikacją. Słupsk, 436-752, inż. Tadeusz Socha
POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENI”, całodobowe, Słupsk, tel. komórkowy 0-90525005
POGRZEBOWE „HERMES”, Słupsk, Tuwima 3, tel. 284-95, 443-083, CAŁA DOBĘ
POGRZEBOWE „KALLA”, Słupsk, Armii Krajowej 15, 281-96 i 212-85 (całą dobę)
POGRZEBOWE „HADES”, CAŁA DOBĘ, Słupsk, Kopernika 15, tel. 298-91, 436-449

DYŻURY

SLUPSK: „POMORSKA”, ul. Wojska Polskiego, tel. 228-93
USTKA: „PANACEUM”, ul. Kopernika, tel. 144-367

KINO

SLUPSK: MILENIUM (tel. 251-91) – KONOFRERIE – „Ace Ventura – Zew Natury” (USA) godz. 13.45; „Zabójcy” (USA) godz. 15.30, 20.00; „Tato”, (pol.), godz. 18 (teb)



Ed Walker – baryton. Występował nie tylko w Stanach, ale i w Europie oraz w Japonii. W ub. roku zagrał rolę Petera Patrone'a w sztuce pt. „The Heidi Chronicles”, która otrzymała prestiżową nagrodę Pulitzera.



Jennifer Alagna – sopran, mimo młodego wieku (24 lata) poszczycić się może poważnymi sukcesami w telewizji, radiu i ... oczywiście w teatrach na Broadway'u.

Muzyka Broadway'u i soliści z USA

Atrakcyjnie zapowiada się kolejny koncert słupskiej Państwowej Orkiestry Kameralnej. Po muzyce Gershwinia słuchać będziemy melodii Broadway'owskich. 9 bm. na słupskiej scenie zaprezentują się amerykańscy soliści: Jennifer Alagna i Ed Walker z Nowego Yorku. Mimo młodego wieku poszczycić się mogą znacznymi osiągnięciami artystycznymi. Oboje z powodzeniem występowali w kilku prestiżowych produkcjach musicalowych na Broadway'u i w Europie.

W Słupsku artyści przedstawia program złożony z przebojów najpiękniejszych musicali: „Evita”, „Phantom of the Opera”, „Miss Saigon”, „West Side Story”. Wszystkie utwory zaaranżował i orkiestrę poprowadzi Bohdan Jarmolowicz.

Soliści amerykańscy wystąpią 9 bm. dwukrotnie: o godz. 18.30 i 21, zaś dzień później (10 bm.) wystąpią przed publicznością bytowską. Sprzedaż i rezerwację biletów prowadzi impresariat orkiestry i teatru przy ul. Wałowej 3, tel. 238-39, 263-39.

Po dwa gratisowe zaproszenia na koncert, ufundowane przez dyrekcję teatru i orkiestry, prosimy zgłosić się do pok. 105 redakcji (al. Sienkiewicza 20) dzisiaj o godz. 9. (a)

Słucham, tu redakcja

Dla nich praca jest świętością

— Wprawdzie nie jestem w jakikolwiek sposób związany ze Spółdzielnią Pracy „Słowianka” w Sławnie, ale uważam, że na jej przykładzie wyraźnie widać, jak niewłaściwie obsadza się wysokie stanowiska.

W naszym mieście wrze, bo wiele osób pójdzie na bruk, gdy zostanie ogłoszona upadłość spółdzielni. Zła kondycja finansowa zakładu nie pojawia się nagle, lecz jest to proces stopniowy, o którym musiał wiedzieć zarząd spółdzielni. Dlaczego więc nie szukać sposobów na ratowanie firmy? Zamiast poszukiwać możliwości naprawy, prezes spółdzielni na własne żądanie odchodzi.

Nieważne jest to czy zbyt mała była jego pensja, czy bał się presji załogi. Ważna jest postawa, jaką w określonej sytuacji zajął. Gdyby pozostali pracownicy posiadali wystarczająco dużo pieniędzy — za przykładem prezesa — zwolniliby się z pracy. Oni tego zrobić nie mogą, bo dla nich praca to świętość, bo tylko ona daje im poczucie bezpieczeństwa, i świadomość, że ich rodziny nie będą głodne — stwierdził Czytelnik ze Sławna. (tg)

Boimy się wybuchu

— W naszym budynku, przy ulicy Złotej w Kołobrzegu, jest dziesięć klatek schodowych. Mieszkają w nim 33 rodziny.

Przewody energetyczne i gazowe znajdują się w piwnicach. Kiedyś w jednej z nich wybuchł pożar, okazało się, że trzeba było szybko uszczelniać miejsca przepływu prądu. Na drugi dzień podłączono dopływ energii elektrycznej. Nie można było jednak przyłączyć gazu, bo podczas przeprowadzonych badań stwierdzono jego przeciek. Sprawdzane były wszystkie mieszkania. W niektórych trzeba było nawet kuć glazurę, bo przewody były „zabudowane”. Nie znaleziono tam jednak nieszczelności, więc założono, że występuje ona w głównym pionie.

Ludzie, mieszkający w tym bloku, przez tydzień pozbawieni byli gazu, nikt jednak nie miał o to pretensji. Nasz budynek oddano do użytku w 1976 roku, a nikt z nas nie przypomina sobie, by kiedykolwiek, w ciągu dwudziestu lat, sprawdzano tu szczelność przewodów gazowych. Teraz też prawdopodobnie te czynności ograniczą się do dwóch klatek schodowych, w piwnicy których wybuchł pożar, a co będzie z pozostałymi?

Jak się dowiedzieliśmy, takie sprawdzanie, wbrew pozorom nie należy do gazowni, lecz jest to obowiązek administracji budynku, w tym przypadku Kołobrzegskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Pamiętając tragedię spowodowaną wybuchem gazu w gdańskim wieżowcu, mamy prawo czuć się zagrożeni. Mamy prawo podejrzewać, że skoro w części budynku stwierdzono nieszczelność przewodów gazowych, to również może dotyczyć to pozostałych przewodów — powiedziała — Czytelniczka z Kołobrzegu (nazwisko znane redakcji). (tg)

Nie mogę jeździć autem zięcia

— Moja córka wyszła za mąż za Włocha. W styczniu przyjechali do mnie w odwiedziny samochodem, który się zepsuł w trakcie ich pobytu. Ponieważ zdarzyło się to pod koniec ich wizyty, a musieli już wyjeżdżać, auto odstawili do naprawy, zostawiając mi wszystkie dokumenty. Umówiliśmy się, że po naprawie odbiorę je, trochę nim pojeżdżę, by sprawdzić czy jest sprawne, a następnie odstawię do granicy, skąd oni je odbiorą.

Chciałam być w porządku wobec prawa, więc poszłam do Wydziału Komunikacji w Białogardzie, by upnieć się, czy mogę jeździć tym samochodem. Odpowiedziano mi, iż nawet z podwórka wyjechać mi nie wolno, bo pojazd nie jest mój. Na pytanie, w jaki sposób mam doprowadzić samochód do granicy, by właściciel je odebrał odpowiedziano, że w drodze wyjątku mogę otrzymać zezwolenie na jazdę do granicy w określonym terminie. Jak mogę wyjechać w trasę samochodem nie sprawdzonym?

Wszystcy obokrajowcy swobodnie poruszają się po naszym kraju różnymi pojazdami, a mnie — chociaż mam dokumenty samochodu — jeździć nie wolno — powiedziała Czytelniczka z Białogardu (nazwisko znane redakcji).

Od redakcji: O wyjaśnienie sprawy poprosiliśmy pana Antoniego Jankowskiego, zastępcę dyrektora Wydziału Infrastruktury Technicznej w Urzędzie Miejskim w Kołobrzegu, który powiedział, że zgodnie z przepisami nie wolno eksploatować pojazdu będącego własnością innej osoby. Tylko właściciel jest jego dysponentem i powierając auto komuś innemu, musi wydać odpowiednie upoważnienie. (tg)

„STOLIKOWA” PREMIERA W „DIALOGU”

Zwodnicza pokusa inscenizacji

W miniony czwartek (1 lutego) koszaliński Teatr Propozycji „Dialog” zaprosił na kolejną premierę „teatru przy stoliku”. Przychodzi na nie coraz więcej publiczności. Na widowni zasiadają ludzie w różnym wieku, z tym samym jednak upodobaniem smakujący tę ascetyczną formę sceniczną.

Tym razem Tadeusz Mroczek zajął się sztuką młodego polskiego dramaturga — Andrzeja Niedoby, której inscenizację w ubiegłym roku mogli obejrzeć telewidzowie. Wówczas w spektaklu „Kim pani jest?” wystąpiły Krystyna Janda — jako dziennikarka Astrid i Mirosława Dubrawska — przybywająca z Ameryki pani Henckel.

Dwie znakomite aktorki, których kreacje zapadły w pamięć oraz sceniczny tekst zrealizowany w telewizyjnym teatrze — oto zupełnie nowy kontekst, w jakim zaistniała „Dialogowa” realizacja. W sposób oczywisty należy odrzucić wszelkie porównania. W obu przypadkach zastosowana została zupełnie odmienna konwencja teatralna. W spektaklu telewizyjnym był to realizm postaci i sytuacji, na scenie „Dialogu” zaś umowność i dystans, dzielący aktorki czytające tekst — Zuzannę Kaniuk w roli pani Henckel i Elżbietę Malczewską — Astrid — od przywołanych, a nie kreowanych na scenie, bohaterów sztuki.

W przypadku scenicznych adaptacji można było odwoływać się do instancji czysto literackich, wprowadzając na przykład narratora, podkreślającego dystans aktorów wobec rzeczywistości scenicznego. W sztuce „Kim pani jest?” tego rodzaju zabiegi formalne nie zaistniały — bo nie mogły, natomiast przeważała pokusa inscenizacji. O ile w poprzednich spektaklach czytanie, jako podstawowy element założonej konwencji, było czymś naturalnym, tutaj przeszkadzało bu-

dować napięcia i rytm toczącego się dialogu. Uniemożliwiało interakcje pomiędzy bohaterami spektaklu. A na tej zmieniającej się relacji między nimi i emocjach, oparta jest dramaturgia sztuki Andrzeja Niedoby, w której spotkanie obu kobiet burzy świat przynajmniej jednej z nich. Powtarzane przez Astrid w końcu sztuki pytanie: „Kim pani jest?” dotyczy zarówno jej niespodziewanego gościa z Ameryki, jak i jej samej. A może przede wszystkim Astrid, która po rozmowie z panią Henckel, wie tylko tyle (a może aż tyle?), że kobieta, o której myślała jak o matce, nie była jej matką ani ojciec — ojcem, że jej prawdziwa matka była tylko zapamiętanym przez ciotkę El-

sę numerem w obozie koncentracyjnym, że ciocia Elsa żyje w Ameryce i przesyła pozdrowienia...

A czy kobieta, przywołana je jest tylko amerykańską przyjaciółką Elsy?

Egzemplarze sztuki, których obecność była oczywista w poprzednich spektaklach, tutaj stają się przeszkodą i trudno o to winić aktorki przekazujące tekst z dużą kulturą słowa i świadomością materii. Konwencja teatru „przy stoliku” zakłada daleko posuniętą umowność: żadnych kostiumów, żadnych dekoracji, żadnych rekwizytów. W czwartkowym spektaklu zasada ta została złamana,

bowiem jest rekwizyt, kłopotliwy zresztą na scenie: domofon — aparat telefoniczny, który „dzwoni” i przez który Astrid prowadzi dialog „jak prawdziwy”. Chyba winić trzeba technikę, że głos rozmówcy Astrid — fotoreportera (w tej roli Jarosław Kril) słyszy się tylko w pierwszej części ich dialogu. Sama postać wydaje się mało istotna, rozmowa i związany z nią zabieg techniczny równie zbędne, nade wszystko zaś rodem z innego teatru. Pokusa inscenizacji okazała się nazbyt silna i... zwodnicza.



Tadeusz Mroczek



Od lewej: Elżbieta Malczewska i Zuzanna Kaniuk

Aleksander Kwaśniewski został w piątek, 2 lutego, laureatem 11. edycji nagród Wiktora, jako „najpopularniejszy polityk roku”.

Prezydent przebywał na Forum Gospodarczym w Davos, i nie mógł odebrać statuetki; uczyniła to szefowa jego kancelarii — Danuta Waniek. Na uroczystości w warszawskim hotelu „Victoria”, którą prowadził znany komentator telewizyjny — Karol Małcużyński, podano także nazwiska zwycięzców w pozostałych kategoriach. Zostali nimi: Monika Olejnik — jako „najwyżej ceniona dziennikarka”, Marek Kondrat — jako „najpopularniejszy aktor”, Grzegorz Turnau — jako „ulubiony artysta estrady”, Kry-

Kwaśniewski wśród laureatów

styna Czubówna i Grażyna Torbicka — jako „najlepsze prezenterki TV”, Krzysztof Materna i Wojciech Mann w kategorii „twórcy programu telewizyjnego”, Małgorzata Domagalik — jako „największe odkrycie telewizyjne-95” i Dorota Idzi — jako „najpopularniejszy sportowiec”. W bieżącym roku nie przyznano laurów w kategorii „osobowość telewizyjna”, gdyż nikt ze

zgłoszonych nie uzyskał wymaganej regulaminowo ilości głosów. „Ulu-bieństwem publiczności wybrano Krzysztofa Ibisza, na którego głosowała większość uczestników ankiety „Magazynu Tele Tydzień”. Tegoroczne „Super Wiktory”, który otrzymuje się tylko raz w karierze, przypadły w tym roku „za całokształt” — Irenei Kwiatkowskiej i Oldze Lipińskiej. (PAP, tim)

1990 r. — 9100 zł; 1989 r. — 7200 zł; 1987 r. — 5500-4900 zł; 1984 r. — 4650 zł; 1981 r. — 4500 zł.

Skoda felicia z 1995 r. — (1.3) — 25000 zł.

Volkswagen polo z 1992 r. — (1.4D) — 18500 zł; golf z 1991 r. — (1.9TD) — 27800 zł; 1990 r. — (1.6) — 18200 zł; 1988 r. — (1.3) — 14800 zł; 1985 r. — (1.8) — 13200 zł; 1984 r. — (1.6D) — 11600 zł; jetta z 1986 r. — (1.6) — 13500 zł; passat z 1993 r. — (2.0) — 42000 zł; 1992 r. — (1.8) — 29500 zł; 1991 r. — (1.8) — 25000 zł; 1990 r. — (1.9D) — 23000 zł; 1989 r. — (1.6TD) — 23500 zł.

Ford fiesta z 1992 r. — (1.1) — 17100 zł; 1990 r. — (1.1) — 16000 zł; escort z 1994 r. — (1.8D) — 32000 zł;

1991 r. — (1.4) — 19700 zł; 1989 r. — (1.8D) — 16500 zł; sierra z 1990 r. — (2.0) — 20500 zł; 1989 r. — (2.3D) — 17800 zł; 1988 r. — (1.6) — 13800 zł.

Opel corsa z 1993 r. — (1.2) — 18000 zł; 1985 r. — (1.0) — 8500 zł; kadett z 1990 r. — (1.4) — 16000 zł; 1988 r. — (1.3) — 14100 zł; 1986 r. — (1.6D) — 12800 zł; 1985 r. — (1.3) — 11500 zł; vectra z 1993 r. — (1.8) — 27000 zł; 1992 r. — (1.8) — 25500 zł; 1990 r. — (1.7D) — 22500 zł; 1989 r. — (1.6) — 21200 zł; omega z 1990 r. — (2.0) — 21000 zł; 1988 r. — (2.3D) — 18500 zł; 1987 r. — (2.0) — 16500 zł.

Audi 80 z 1992 r. — (1.6TD) — 33000 zł; 1991 r. — (2.0) — 27700 zł;

O PODATKACH PRZEZ TELEFON

Pytali nie tylko biznesmeni

Podczas wtorkowego (30 bm.) dyżuru telefonicznego fachowcy z izby i urzędów skarbowych wyjaśniali sygnalizowane przez Czytelników wątpliwości związane przepisami o podatku dochodowym. Choć tematem dyżuru (tak przynajmniej założyliśmy) miały być głównie tegoroczne regulacje podatkowe, sporo osób pytało o to, jak rozliczyć się z fiskusem za 1995 rok. Jest to chyba zrozumiałe — mamy przecież okres składania zeznań podatkowych. Telefonowały osoby prowadzące własne firmy, utrzymujące się wyłącznie z pracy „na etacie”, a także emeryci i bezrobotni.

Mieszkanka Koszalina chce wspólnie z mężem dokonać rocznego rozliczenia swoich dochodów.

— Ale mąż jest na stałe zameldowany w Tychowie. W którym urzędzie skarbowym powinniśmy złożyć zeznanie podatkowe: w Koszalinie, czy też we właściwym dla Tychowa urzędzie w Białogardzie? — pytała Czytelniczka.

Specjaliści z Izby Skarbowej poinformowali, że małżonkowie sami mogą zdecydować, gdzie złożyć zeznanie (o fakcie tym muszą powiadomić również urząd, z którego „zrezygnują” — nie będą się rozliczać). Powinni jednak pamiętać, że opodatkować się łącznie mogą tylko wówczas, gdy prowadzili wspólne gospodarstwo domowe, a ich małżeństwo trwało cały rok podatkowy.

— Oprócz pobieranej emerytury dorabiam sobie przygotowując projekty budynków. Ile mogę dodatkowo zarobić, by nie płacić podatku dochodowego?

Przepisy o podatku dochodowym nie przewidują wprost jakiejś kwoty dochodu wolnej od opodatkowania. Niemniej, pośrednio można przyjąć, że jeśli w 1996 roku ktoś zarobi nie więcej niż 1040 nowych złotych, nie zapłaci podatku. Trzeba jednak pamiętać, że ze zwolnienia tego można skorzystać tylko raz. Dochody z różnych źródeł łączy się, rozliczając się z fiskusem.

„Motywem przewodnim” dyżuru były jednak ulgi dla darczyńców.

— Chcę podarować kuzynce pieniądze na zakup leków. Czy zawarta z nią umowę darowizny muszę potwierdzać w urzędzie skarbowym? Czy oprócz umowy muszę mieć jakieś inne dokumenty potwierdzające, na co darowizna została przekazana? — pytał Czytelnik z Białogardu.

— Jeśli kwota podarowanych pieniędzy jest na tyle niska, że nie trzeba płacić od niej podatku od darowizny, to oczywiście umowy nie trzeba nigdzie potwierdzać. Trzeba jednak oczywiście podać w niej, na jaki cel darowizna została przeznaczona.

Czytelnik z Koszalina pytał, czy może swój dochód podlegający opodatkowaniu, pomniejszyć o darowiznę na budowę kościoła.

— Oczywiście, taka ulga panu przysługuje. Przepisy dopuszczają możliwość odliczania od dochodu darowizny na tak zwane cele kultu religijnego. Swoje zarobki można jednak z tego tytułu pomniejszyć maksymalnie o 10 procent — poinformowali fachowcy z Izby Skarbowej.

Do dyżurujących w Szczecinku pracowników tamtejszego Urzędu Skarbowego zadzwonił bezrobotny, który zapisał się na kurs komputerowy.

— Wiem, że przepisy dopuszczają możliwość odliczania od dochodu wydatków na dokształcanie i doskonalenie zawodowe. Czy taka możliwość przysługuje mi również? — pytał.

— Nie widzę żadnej przeszkody. Górna granica odliczeń z tego tytułu wynosi w 1996 roku 916 złotych — wyjaśniła pracownica Urzędu.

Telefonowało również wiele osób zajmujących się prowadzeniem biznesu.

— Płaciłem podatek podatek dochodowy w formie ryczałtu ewidencjonowanego od przychodów. Prowadziłem też stosowną ewidencję.

Ująłem w niej straty, które poniosłem w wyniku kradzieży. Czy postąpiłem prawidłowo?

— Ewidencja przychodów obejmuje wyłącznie faktycznie uzyskane przychody ze sprzedaży towarów i usług. Straty (także spowodowane kradzieżą) nie wpływają na wielkość przychodu. Udokumentowane straty są tylko dowodem dla służb przeprowadzających kontrolę w firmie.

Niektórzy pytali o to, jak mają się rozliczyć z podatku za 1995 rok. — Mój syn przez dwa miesiące opłacał podatek od przychodów ewidencjonowanych. Poza tym od czasu do czasu pracował na umowie — zleceniu. Jakie zeznanie musi teraz złożyć? — powiedział mieszkaniec Kołobrzegu.

— W takiej sytuacji należy wypełnić i złożyć zeznanie o wysokości uzyskanego przychodu, wysokości dokonanych odliczeń i kwoty podatku zryczałtowanego, który trzeba uiszczyć (formularz PIT-28). Trzeba było to zrobić do końca stycznia. Podatek od zarobków z pracy na umowie-zleceniu należy zaś rozliczyć, wypełniając odrębny formularz według właściwego dla siebie wzoru (od PIT-30 do PIT-34).

— Swoją firmę prowadzę w mieszkaniu. Z fiskusem rozliczam się na zasadach ogólnych, a więc prowadzę księgę przychodów i rozchodów. W jaki sposób mam rozliczać koszty lokalowe, bo przecież część opłat za mieszkanie: prąd, ogrzewanie, woda, czynsz, wiąże się z prowadzeniem interesów.

— Powinien pan określić (choćby w przybliżeniu) jaka część powierzchni mieszkania jest wykorzystywana przez firmę. Posługując się tymi proporcjami będzie można wyliczyć wysokość kosztów lokalowych związanych się z działalnością gospodarczą, którą się pan zajmuje.

— Jestem geodetą i mam własny zakład. Nie zatrudniam żadnych pracowników, usługi świadczę osobiście. Czy w 1996 roku mogę opłacać podatek dochodowy w formie ryczałtu ewidencjonowanego?

— W takiej sytuacji jest to niemożliwe. Musi pan prowadzić księgę przychodów i rozchodów.

— Płaciłem zryczałtowany podatek dochodowy od przychodów. Zastanawiam się, czy gdybym sporządził rezerwa na koniec roku podatkowego lub w dniu zakończenia działalności gospodarczej, musiałbym kwotę tego rezerwy wykazać w zeznaniu sporządzonym na wzorze PIT-28.

Fachowcy, dyżurujący przy telefonie, wyjaśnili, że ponieważ od wartości ustalonego rezerwy nie trzeba płacić podatku, nie jest więc potrzebne wykazywanie kwoty, o którą pytał Czytelnik, w zeznaniu.

— Prowadzę firmę i opłacam podatek w formie ryczałtu ewidencjonowanego. Wypełniając zeznanie podatkowe, co mam wykazać w pozycji wpłaty na podatek dochodowy — kwotę, którą faktycznie wpłaciłem, czy tę, którą powinienem uiszczyć?

— Ponieważ złożone zeznanie podatkowe stanowi podstawę do ustalenia różnicy między podatkiem należnym, a faktycznie wpłaconym w zeznaniu należy wykazać wszystkie wpłaty dokonane do dnia złożenia zeznania.

Notował:

JAROSŁAW JURKIEWICZ

GIEŁDA SAMOCHODOWA

Ceny wywoławcze z 4 lutego 1996 roku.

Koszalin

Fiat 126p z 1993 r. — 7700 zł; 1992 r. — 6300 zł; 1991 r. — 6100 zł; 1990 r. — 5400 zł; 1989 r. — 5050-4800 zł; 1988 r. — 4400 zł; 1987 r. — 3200 zł; 1986r. — 2600 zł; 1985 r. — 2650-2400 zł; 1984 r. — 2650 zł; 1983 r. — 2600-1950 zł; 1982 r. — 1100 zł; 1980 r. — 1800-1700 zł.

FSO 1500 z 1989 r. — 5600-5300 zł; 1985 r. — 3500 zł; 1984 r. — 3450 zł; 1980 r. — 1700 zł.

Polonez z 1992 r. — 11800 zł;

1990 r. — 9100 zł; 1989 r. — 7200 zł; 1987 r. — 5500-4900 zł; 1984 r. — 4650 zł; 1981 r. — 4500 zł.

Skoda felicia z 1995 r. — (1.3) — 25000 zł.

Volkswagen polo z 1992 r. — (1.4D) — 18500 zł; golf z 1991 r. — (1.9TD) — 27800 zł; 1990 r. — (1.6) — 18200 zł; 1988 r. — (1.3) — 14800 zł; 1985 r. — (1.8) — 13200 zł; 1984 r. — (1.6D) — 11600 zł; jetta z 1986 r. — (1.6) — 13500 zł; passat z 1993 r. — (2.0) — 42000 zł; 1992 r. — (1.8) — 29500 zł; 1991 r. — (1.8) — 25000 zł; 1990 r. — (1.9D) — 23000 zł; 1989 r. — (1.6TD) — 23500 zł.

Ford fiesta z 1992 r. — (1.1) — 17100 zł; 1990 r. — (1.1) — 16000 zł; escort z 1994 r. — (1.8D) — 32000 zł;

1991 r. — (1.4) — 19700 zł; 1989 r. — (1.8D) — 16500 zł; sierra z 1990 r. — (2.0) — 20500 zł; 1989 r. — (2.3D) — 17800 zł; 1988 r. — (1.6) — 13800 zł.

Opel corsa z 1993 r. — (1.2) — 18000 zł; 1985 r. — (1.0) — 8500 zł; kadett z 1990 r. — (1.4) — 16000 zł; 1988 r. — (1.3) — 14100 zł; 1986 r. — (1.6D) — 12800 zł; 1985 r. — (1.3) — 11500 zł; vectra z 1993 r. — (1.8) — 27000 zł; 1992 r. — (1.8) — 25500 zł; 1990 r. — (1.7D) — 22500 zł; 1989 r. — (1.6) — 21200 zł; omega z 1990 r. — (2.0) — 21000 zł; 1988 r. — (2.3D) — 18500 zł; 1987 r. — (2.0) — 16500 zł.

Audi 80 z 1992 r. — (1.6TD) — 33000 zł; 1991 r. — (2.0) — 27700 zł;

1989 r. — (1.6D) — 21500 zł; 100 z 1990 r. — (1.8) — 24100 zł; 1984 r. — (1.8) — 12500 zł.

BMW 520i z 1992 r. — 41500 zł. Mercedes 300E z 1987 r. — 33500 zł; 300D z 1986 r. — 29000 zł; 200D z 1990 r. — 36500 zł; 1988 r. — 26500 zł; 1986 r. — 26000 zł; 190D z 1986 r. — 18200 zł.

Seat Ibiza z 1990 r. — (1.2) — 13800 zł; toledo z 1994 r. — (1.6) — 32500 zł; 1993 r. — (1.9D) — 28300 zł.

Citroën BX16 z 1991 r. — (1.6) — 17700 zł.

Peugeot 106 z 1992 r. — (1.0) — 18000 zł; 309 z 1988 r. — (1.6) — 15200 zł; 405 z 1989 r. — (1.6) — 18000 zł.

Renault 5 z 1988 r. — (1.1) — 12000 zł.

Mazda 626 z 1992 r. — (2.0) — 33500 zł; 1989 r. — (2.0) — 18900 zł. Mitsubishi colt z 1989 r. — (1.8D) — 15300 zł.

Stupsk

Fiat 126p z 1992 r. — 7400 zł; 1988 r. — 4800-4100 zł; 1986 r. — 3000 zł; 1982 r. — 2500 zł; 1977 r. — 1200 zł.

Polonez z 1990 r. — 8500 zł.

Fiat cinquecento z 1994 r. — (0.9) — 18500 zł.

Volkswagen golf z 1980 r. — (1.1) — 6200 zł.

Opel corsa z 1989 r. — (1.2) — 13800 zł.

Audi 80 z 1980 r. — (1.6) — 6500 zł. (ces)

Największa w kraju sieć cash & carry oferująca artykuły spożywcze i chemię gospodarczą

W naszej ofercie m.in.

PEŁNY KATALOG TOWARÓW PROMOCYJNYCH DOSTĘPNY W HURTOWNIACH

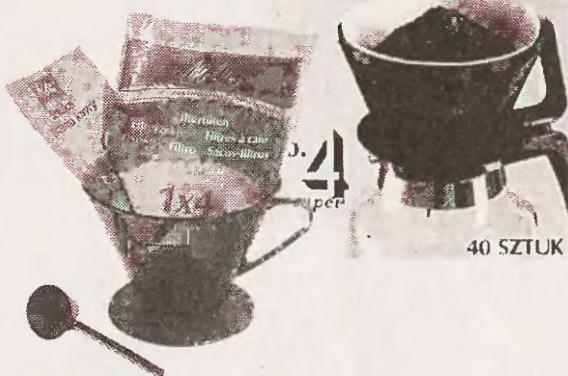
1,61
+ VAT=1,72

PIECZYWO WASA
ŻYTNIE 250G
MLECZNE 250G



1,67
+ VAT=2,04

FILTRY 4/40
UWAGA PREMIERA!
- zestaw do zaparzania
kawy za 1 opak. filtrów



POLLENA 2000 600G
TAED
KOLOR



2,05
+ VAT=2,50

EURO CASH

JMB POLSKA Spółka z o.o.



HERBATA GRANULOWANA
GOLDEN TEA 80G

0,44
+ VAT=0,54

KARAIBKI 270G
KOKOSKI 270G
DESEROWE Z CUKREM 270G

1,24
+ VAT=1,51



NAPOJE EKO 1L

0,75
+ VAT=0,92

Ceny obowiązują
w okresie
29.01. - 17.02.1996 r.

EUROCASH ceny których potrzebujesz

Zapraszamy do
naszych hurtowni:

KOSZALIN
ul. BoWiD 14
tel. (094) 411-091, tel./fax 425-970

SŁUPSK
ul. Przemysłowa 33
tel./fax (059) 441-066

SZCZECINEK
ul. Łukasiewicza 1
tel./fax (0966) 468-41

Mikoma

ul. Kopanina 54/56
60-105 Poznań
tel. (061) 303-785
tel./fax (061) 303-097 w. 223

HURTOWNIA BIELIZNY

damskiej, męskiej i dziecięcej, nocnej i dziennej -
również w cenach producenta.

ZAPRASZAMY PN. - PT. 8⁰⁰ - 16⁰⁰ SOB. 8⁰⁰ - 13⁰⁰

PHILIPS LIGHTING POLNAD

uprzejmie informuje iż dnia 12 lutego 1996 r. w Słupsku
i dnia 19 lutego 1996 r. w Koszalinie odbędzie się

**SZKOLENIE
PROJEKTANTÓW I WYKONAWCÓW**
na temat

OPRAWY I ŹRÓDŁA ŚWIATEŁ MARKI PHILIPS

Szkolenie jest bezpłatne
Uczestnicy otrzymują nieodpłatnie katalogi i materiały
informacyjne Zgłoszenia przyjmuje p. Małgorzata Zakonek
tel./fax (059) 439-285, 250-32

G-335-0

KOSMETYCZKI



**ZŁOTE I KOLOROWE
DAMSKIE I MĘSKIE**

Zapraszamy do współpracy sklepy i hurtownie
Gwarantujemy ciągłość dostaw
Wysyłamy katalog

84-207 KOLECZKOWO k. Gdyni
Firma LUDEK
76-00-86 76-03-10 76-03-11

A-40-0

Zarząd Gminy Kołczygłowy

ogłasza przetarg nieograniczony na
wykonanie robót geodezyjnych,
dokumentacji geodezyjnej i sporządzenia
wycen gruntów i nieruchomości na terenie
gminy Kołczygłowy w 1996 roku.

1. Oferenci przystępujący do przetargu powinni posiadać stosowne uprawnienia do wykonywania ww. prac oraz załączyć oświadczenie zgodnie z art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 10 VI 1994 r. o zamówieniach publicznych (Dz. U. nr 76 poz. 344 z późniejszymi zmianami).
2. Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Kołczygłowy pok. 26 tel. 231, 232, 233 nr 37.
3. Przygotowane formularze ofert odbierać należy w Urzędzie Gminy Kołczygłowy pok. 26.
4. Oferty tylko na formularzach w kopertach z napisem „Oferta na wykonawstwo robót geodezyjnych, dokumentacji geodezyjnej i sporządzania wycen gruntów i nieruchomości na terenie gminy Kołczygłowy w 1996 r.” należy składać do dnia 28 lutego 1996 r. w sekretariacie UG Kołczygłowy pokój nr 8.
5. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 lutego 1996 r. o godz. 10 w budynku UG Kołczygłowy.
6. Obecność oferentów na przetargu wskazana.

G-322

ZAPRENUMERUJ!

— KAŻDEGO MIESIĄCA WEŹMIESZ UDZIAŁ
W LOSOWANIU ATRAKCYJNYCH NAGRÓD

GŁOS POMORZA
oczywiście!



PROMOCJA 1996 ROK

NOWY ROK

NOWE OKNA
PCV

NOWE
SUPERCENY

SŁAWNO, ul. Koszalińska 54, tel. (10) 35-24
SŁUPSK, ul. Garncarska 7, tel. (059) 28-223
DARŁOWO, ul. Powstańców Warszawskich 40, tel. 42-13
SZCZECINEK, ul. Wodociągowa 6b, tel./fax (0-966) 42-256

TYLKO LUTY
5%

**PRZEGLĄDY,
AC, OC, NW
GRATIS!***

1- 11 LUTEGO 1996 ROKU - to dziesięć cudownych dni
dla wszystkich miłośników Citroëna. Na terenie całej Polski
trwać będzie niezwykła **promocja modeli:**

AX już od 24 574 PLN

ZX już od 30 592 PLN

(kurs FRF z dn.22.01.1996)

*) masz zapewnione obowiązkowe
przeglądy okresowe gratis
i pełne ubezpieczenie przez pierwszy rok.



Citroën.
Polubisz każdą drogę.



GERPOL GmbH, sp. z o.o. Autoryzowany Salon i Serwis Citroëna
Koszalin, ul. Szczecińska 25A, tel. 42-78-41 w. 272, fax 42-67-45





Z-d Prod. Z-3
"ZWAR" S.A.

Zakłady Wytwórcze Aparatury Wysokiego Napięcia „ZWAR” SA w Warszawie
Zakład Produkcyjny Z-3 w Łęborku,
ul. B. Krzywoustego 1

ogłaszają przetarg nieograniczony ofert na prowadzenie działalności w zakresie ochrony zakładu.

Obligatoryjnym warunkiem przyjęcia ofert do przetargu jest zobowiązanie do zatrudnienia pełnego stanu pracowników służby dozoru „ZWAR”, SA - Zakład Produkcyjny Z-3.

Bliższych informacji odnośnie zakresu zadań służby ochrony oraz wymagań (warunków ofertowych) udziela Biuro Zabezpieczenia Zakładu, telefon 623-311 wew. 415.

Oferty wyłącznie pisemne składać do sekretariatu dyrektora w terminie do 20 II 1996 r. w załakowanych kopertach.

Komisijne otwarcie kopert nastąpi w dniu 23 II 1996 r. o godz. 11 w siedzibie Zakładu w Łęborku.

Wskazana obecność oferentów przy przetargu celem uzyskania ewentualnych dodatkowych informacji.

Zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu lub odrzucenie ofert bez podania przyczyn.

G-321

„Społem” Powszechna Spółdzielnia
Spożywców w Sławnie

**ogłasza przetarg ofertowy na
sprzedaż lokalu użytkowego
o powierzchni 122,47 m²
położonego w Sławnie przy
ul. Reja 2 na działce geodezyjnej nr
159 o pow. 905 m² będącą
w wiecznym użytkowaniu PSS.**

Wartość rynkowa sklepu wynosi 20.850,- zł.

Otwarcie ofert i ogłoszenie wyniku przetargu nastąpi w dniu 12 II 1996 roku o godzinie 11 w świetlicy PSS Sławno przy ul. Plac K. Wyszyńskiego 4.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny rynkowej do godz. 10 w dniu przetargu do kasy Spółdzielni.

G-320

Zarząd „Społem” Powszechnej Spółdzielni
Spożywców w Sławnie

**zgłasza propozycję oddanie w dzierżawę
stoisk branży przemysłowej
w Spółdzielczym Domu Handlowym
„JANTAR” w Sławnie.**

Chętni do przyjęcia propozycji winni w swoim zgłoszeniu podać:

- zapotrzebowanie na powierzchnię handlową
- rodzaj branży, jaką zamierza prowadzić
- propozycję opłaty dzierżawnej

Szczegółowych informacji można uzyskać pod tel. 30-14. Zgłoszenia należy składać w sekretariacie Spółdzielni przy Pl. Ks. Kard. St. Wyszyńskiego 4 w terminie do 10 lutego 1996 r.

Otwarcie i rozpatrzenie zgłoszeń nastąpi w dniu 12 lutego 1996 r. o godz. 10.

Zarząd Spółdzielni przy wyborze dzierżawców zastrzega sobie możliwość dodatkowych rozmów.

G-319

Jednostka Wojskowa nr 4089
w Siemirowicach

ogłasza przetarg nieograniczony na konserwację sprzętu p.pożarowego (gaśnice, agregaty, butle).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie oferty pisemnej w zamkniętej kopercie z dopiskiem „konserwacja p.poż.” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Oferta powinna zawierać:

- nazwę i adres firmy
- oferowaną cenę i sposób zapłaty
- zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej
- zaświadczenie ZUS
- zaświadczenie z banku o braku zadłużenia
- zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o nie zaleganiu z płatnością podatku.

Oferty należy składać u kierownika Wojskowej Administracji II Koszar w godz. 7-15.

Jednostka Wojskowa nr 4089 zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

G-314



nowa generacja bieżników

COLMEC jest renomowaną firmą, która w Polsce od 4 lat regeneruje opony do pojazdów ciężarowych i autobusów korzystając z wieloletnich szwedzkich doświadczeń.

Szybko rozwijając się, dużo inwestujemy w produkcję i dystrybucję naszych wyrobów. Jesteśmy firmą, która kompleksowo obsługuje klientów na terenie całego kraju w zakresie ogumienia i wszystkiego co jest związane z kołem.

Obecnie zatrudniamy 90 osób i posiadamy własną sieć sprzedaży, która pokrywa obszar całej Polski.

POSZUKUJEMY 3 OSOBY

NA STANOWISKA SZEFÓW REGIONÓW NA TERENIE POLSKI

WŁAŚCIWI KANDYDACY NA TE STANOWISKA, TO:

- * otwarte, samodzielne i komunikatywne osoby, gotowe podjąć i realizować śmiałe zadania,
- * wymagana jest pełna dyspozycyjność i chęć ciężkiej pracy,
- * posiadanie prawa jazdy,
- * wiek 22 - 28 lat,
- * mile widziani absolwenci wyższych uczelni oraz osoby kończące studia (IV, V, rok),
- * znajomość j. angielskiego będzie zaletą
- * nie wymagane jest doświadczenie zawodowe.

Dla osób, które otrzymają zatrudnienie planowane jest wszechstronne wykształcenie zawodowe, które potrwa ok. 1 - 1,5 roku w różnych działach i na różnych szczeblach naszego przedsiębiorstwa.

ZAPEWNIAMY:

- * dobre warunki pracy i uposażenia w zgranym i młodym zespole,
- * możliwość otrzymania samochodu służbowego.

ODPOWIEDŹ:

* prosimy kierować listownie do dnia 29.02.1996 r. na nasz adres:

COLMEC Sp. z o.o.

83-121 Rudno (gm. Pelplin), woj. gdańskie

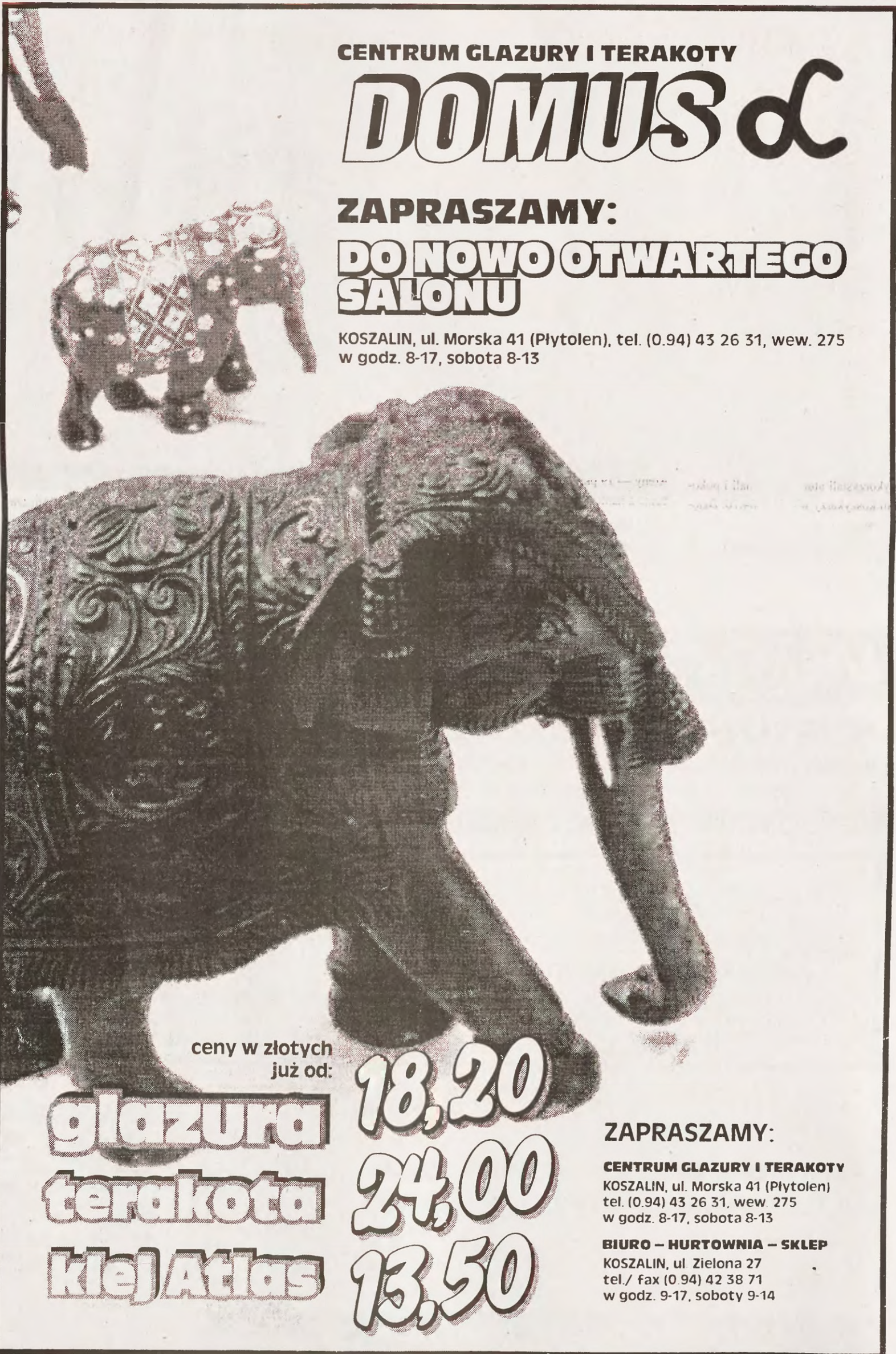
A-37-0

CENTRUM GLAZURY I TERAKOTY

DOMUS &

**ZAPRASZAMY:
DO NOWO OTWARTEGO
SALONU**

KOSZALIN, ul. Morska 41 (Płytoleń), tel. (0.94) 43 26 31, wew. 275
w godz. 8-17, sobota 8-13



ZAPRASZAMY:

CENTRUM GLAZURY I TERAKOTY
KOSZALIN, ul. Morska 41 (Płytoleń)
tel. (0.94) 43 26 31, wew. 275
w godz. 8-17, sobota 8-13

BIURO - HURTOWNIA - SKLEP
KOSZALIN, ul. Zielona 27
tel./ fax (0.94) 42 38 71
w godz. 9-17, soboty 9-14

ceny w złotych
już od:

glazura 18,20

terakota 24,00

klej Atlas 13,50

ADRESY BIUR OGŁOSZEŃ

- Koszalin, ul. Zwycięstwa 137/139, tel/fax 42-22-91, centrala 42-79-21 wew. 260, ttx 0532275, w godz. 8-17
— „Corinfo” ul. Władysława IV 58/32, tel/fax 45-29-33 całodobowe B.O. na telefon i fax 45-29-33
— Agencja Reklamowa Andrzej Kikta, tel. 404-620 do 9.30 i po 16
— „Nor-Kar” tel. 43-38-96 godz. 8-10
— „Ekolam” J. Zieliński, tel. 42-28-03 do godz. 9 i po 18
— Ogłoszenia i reklamy na tel/fax 45-75-37 Agencja „Bernat” (całą dobę)
— Agencja Reklamowa „MEDIA PRESS”, ul. Zwycięstwa 6A/p24, tel. 42-78-51 w. 294 godz. 8-15
- Kołobrzeg, ul. Ratuszowa 1, pok. 12, tel. 278-55 lub 240-21 wew. 260, w godz. 9-16

- Szczecinek, ul. Kardynała Wyszyńskiego 36 tel/fax 403-11 (hol PZU)
- Shupsk, al. Sienkiewicza 20, tel. 266-08, ttx 582213, fax 251-95, godz. 9-16
— Consulting Managers, ul. Szczecińska 11, tel. 43-85-16, w godz. 9-16
— „Polipress” ul. Wojska Polskiego 29A (dawny biurowiec PKP, tel/fax 289-54, ttx 582419, tel. 436-436 (cała dobę)
- Białogard: Zakład Budżetowy Kultury i Sportu, ul. Kochanowskiego 15, tel. 23-34 (do godz. 15)
- Bobolice: Baza GS nr 1, ul. Pocztowa, tel. 495
- Bytów: ul. Kochanowskiego 8-10 (budynek Bytowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej), czynne w godz. 9-16, tel. 28-97
— TUiR „Warta” ul. Kochanowskiego 3, tel. 22-80, godz. 8-16

- Czuchów: ul. Średnia 10, sklep meblowy „ITO” w godz. 10-18, tel. 42-945, po 18 tel. 414-08
- Darłowo: Biuro Usług i Pośrednictwa „Faktor” ul. Młyńska 26, tel. 29-36 (os. Cztery Kąty)
- Drańsko Pomorskie: OKZ ul. Sikorskiego 4, tel. 327-21
- Kępice: Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury, ul. M. Bucza 1, tel/fax 68-70
- Łębork: ul. Armii Krajowej 16, tel/fax 625-588 (godz. 8-15)
- Miastko: Biuro „Warty” ul. Dworcowa 29, tel. 53-08; Redakcja „Głosu Pomorza”, tel. 35-72
- Sławno, ul. Rapackiego 2, tel. 70-12
- Stargard: Agencja Reklamowa „Kwiatkowski” ul. Chopina 21, tel/fax (0-92) 73-26-35
- Świdwin: Biuro Ubezpieczeń, ul. Krzywoustego 1, tel/fax 526-24
- Ustka: PHUPIT „Bałtyk” ul. Żeromskiego 9 godz. 8-16, tel. 144-220

Polscy alpinisci na Cerro Torre

Sukcesem zakończyła się wyprawa polskich alpinistów w góry Kordillerów Patagofskich.

Jackie Fluder i Stanisław Piecuch zdobyli, po trwających ponad miesiąc próbach, jeden z najbardziej niedostępnych górskich szczytów świata — Cerro Torre (3128 m n.p.m.).

Polacy osiągnęli szczyt klasycznym szlakiem przez filar południowo-wschodni, gdyż z powodu złej pogody musieli zrezygnować z trudnej technicznie drogi filarem wschodnim.

Od momentu zdobycia Cerro Torre w 1959 roku tylko nieliczne grono alpinistów osiągnęło ten szczyt. Wśród nich są również Krzysztof Dziubek i Marek Olczyk, którzy dokonali tego w 1989 roku. (mars)

SPORT

Koszalin: 42-51-14, Słupsk: 239-12

Dwa zwycięstwa Artura Partyki

W niemieckiej miejscowości Weinheim odbył się halowy mityng skoczków wzwyż. W zawodach znakomicie spisał się Artur Partyka, który pokonał poprzeczkę na wysokości 2,35 m i zajął pierwsze miejsce.

Rezultat, jaki osiągnął reprezentant Polski, jest najlepszym w tym roku wynikiem na świecie.

Za brązowym medalistą ubiegłorocznych mistrzostw świata w Goeteborgu uplasowali się: Brytyjczyk Dalton Grant — 2,33 m oraz Troy Kemp z Wysp Bahama i Niemiec Ralf Sonn — obaj po 2,27 m.

Również w halowym konkursie w Wuppertalu najlepszym zawodnikiem okazał się A. Partyka.

Polski skoczek uzyskał rezultat 2,30 m i wyprzedził D. Granta, który osiągnął taki sam wynik.

Wśród kobiet triumfowała mistrzyni świata, Stefka Kostadinowa. Bułgarka uzyskała najlepszy w tym roku wynik na świecie — 2,01 m. Na drugim miejscu uplasowały się dwie zawodniczki: Niemka Alina Astafei i Ukrainka Inga Babakowa. Obie skoczyły po 1,98 m. (mars)

Hokeiści będą walczyć o puchar świata

W bieżącym roku nie odbędą się hokejowy turniej o Puchar Kanady. Imprezę tę zastąpi Puchar Świata, który rozpocznie się 26 sierpnia.

Do rywalizacji o PS przystąpi osiem reprezentacji narodowych. Zostały one podzielone na dwie grupy. W American Division zagrają: Kanada, Rosja, Słowacja i Stany Zjednoczone. W European Division spotkają się: Czechy, Finlandia, Niemcy i Szwecja.

Pojedyunki w grupie „amerykańskiej”

rozgrywane będą na lodowiskach Filadelfii, Nowego Jorku, Montrealu, Vancouver i Ottawy. Spotkania grupy „europejskiej” odbędą się natomiast w Sztokholmie, Turku, Pradze i Garmisch-Partenkirchen.

Do dalszych rozgrywek awansują po trzy najlepsze zespoły. Mecze finałowe (do dwóch zwycięstw) rozegrane zostaną w dniach 10, 12 i ewentualnie 14 września. (mars)

Klubowe ME koszykarzy

Drużyny uczestniczące w Klubowych Mistrzostwach Europy w koszykówce mężczyzn rozegrały 12. kolejną spotkani.

W grupie A doszło do pojedynku dwóch czołowych zespołów: CSKA Moskwa i Benettonu Treviso. Rosjanie wykorzystali atut własnej hali i pokonali koszykarzy włoskich 84:70. Dzięki temu zwycięstwu klub moskiewski, mając na koncie 21 pkt, został samodzielnym liderem. Na drugie miejsce w tabeli, z dorobkiem 20 pkt, awansował

Olimpiakos Pireus, który wygrał z Olympique Antibes 98:93.

Rezultaty innych spotkań: Ulker Stambuł — TSV Bayer 04 Leverkusen 82:66, Unicaja Malaga — Iraklis Saloniki 89:52.

W grupie B FC Barcelona podejmowała Cibonę Zagrzeb i zwyciężyła 76:66. Wygrana ta umocniła drużynę hiszpańską na pozycji lidera — 21 pkt. Drugą pozycję utrzymał Panathinaikos Ateny — 19 pkt, mimo porażki w Lizbonie z tamtejszą Benfiką 87:96.

W pozostałych meczach Maccabi Tel Aviv przegrał z Bucklerem Bologna 83:86, a Real Madryt pokonał EB Pau Orthez 76:64. (mars)

Puchar Narodów Afryki dla RPA

W Republice Południowej Afryki zakończył się finałowy turniej piłkarski o Puchar Narodów Afryki. Trofeum wywalczyli piłkarze gospodarzy, którzy w finale pokonali drużynę Tunezji, prowadzoną przez Henryka Kasperczaka 2:0 (0:0).

Mecz toczył się w obecności około 85 tysięcy widzów, wśród których byli między innymi prezydent RPA Nelson Mandela oraz król Zulusów Goodwill Zwelithini. Doping w znacznej mierze pomógł drużynie narodowej RPA. Obie bramki zdobył najlepszy napastnik tego zespołu Mark Williams. Było to w 73 i 75 minucie. Warto podkreślić, że pojawił się on na boisku dopiero w 65 minucie spotkania.

W meczu o trzecie miejsce, który rozegrano wcześniej, Zambia pokonała Ghanę 1:0 (0:0). Zwycięskiego gola z około 30 metrów zdobył Joel Bwalya w 51 min.

Warto przypomnieć, że reprezentacja Ghanę zdobywała Puchar Narodów Afryki najczściej, bo cztery razy (w 1963, 1965, 1978 i 1982 roku). (suv)

Nigeria ukarana

W dwóch kolejnych turniejach o Puchar Narodów Afryki (1998 i 2000 rok) nie weźmie udziału reprezentacja Nigerii. Decyzję o wykluczeniu tego kraju z rozgrywek podjęła Afrykańska Konfederacja Piłkarska (CAF), która w ten sposób ukarała Nigerię za wycofanie się z udziału w tegorocznym turnieju finałowym w Republice Południowej Afryki.

Ponadto Nigeria będzie musiała zapłacić grzywnę w wysokości 15 tys. dolarów oraz pokryć straty, jakie poniosła CAF z powodu absencji tego kraju w zawodach rozgrywanych w RPA.

Przypomnijmy, że wojskowy rząd Nigerii, powołując się na względy bezpieczeństwa, wycofał piłkarską reprezentację swego kraju przed rozpoczęciem turnieju finałowego mistrzostw Afryki. (mars)

Rekord świata

Podczas rozgrywanych w Paryżu, na basenie 25-metrowym, kolejnych zawodach pływackich Pucharu Świata, Rosjanin Denis Pankratow ustanowił rekord świata na 200 m stylem motylkowym.

Przeprętnął on ten dystans w czasie 1:52,34 min i wyprzedził dwóch Francuzów: Francka Esposito — 1:57,40 min oraz Davida Abranda — 1:59,65 min.

Na tych samych zawodach Marcin Małusiński zajął drugie miejsce w wyścigu na 400 m st. zmiennym. Polak uzyskał rezultat 4:12,91 min i przegrał z Siergiejem Mariniukiem z Mołdawii — 4:11,55 min. Trzeci był Włoch Luca Sacchi — 4:14,16 min. (mars)



MEMORIAŁ STANISŁAWA FIGASA

Trampkarze walczą o awans

Pierwszą serię eliminacji w 36. Halowym Turnieju Trampkarzy „Głos Pomorza”, Urzędu Miejskiego, Gwardii i Komendy Wojewódzkiej Policji w Koszalinie, od tego roku zwanym Memoriałem Stanisława Figasa, mamy już prawie po sobie. Prawie, bo jeszcze dzisiaj chłopcy w czterech grupach kategorii „Starszych” wystąpią w grach o awans do dalszych gier. Pozostali albo zostali wyeliminowani z naszej imprezy i cały rok muszą czekać na okazję do rewanżu, albo przygotowują się do następnych meczów.

Do tej pory trampkarze strzelili 167 bramek. Większy dorobek mają „Starsi”, którzy zdobyli już 100 goli.

Bramek jest nieco mniej niż w roku ubiegłym, ale też gry są bardziej wyrównane. Do turniejowego występu wiele zespołów przygotowywało się od dawna. Bardzo często spotkania kończą się różnicą jednej bramki. Niewiele natomiast jest remisów, a to oznacza, że najmłodszy futbolista nie grają zachowawczo, śmiało atakują bramkę swoich rywali.

W klasyfikacji na „króla strzelców” w kategorii „Młodszych” prowadzi Bartosz Żyła z Szalonych Kaczuszek — 5 bramek, przed Grzegorzem Hodunem (SP 6) — 4 bramki.

W kategorii „Starszych” na czele są dwaj zawodnicy — Mariusz Żychniwicz z Kotwicy Kołobrzeg i Roman Kołodziejczyk (Błękitni Barwice) — po 5 bramek.

W poniedziałek kończymy wstępną rundę eliminacyjną, następne gry wymagają od chłopców stałej gotowości do występów. Może się bowiem zdarzyć i tak, że zespół występujący dzisiaj, już pojutrze znowu będzie musiał stawić się na parkiecie gwardyjskiej hali — powiedział nam prowadzący turniej, p. Roman Kuczyński. — Staram się więc każdego dnia, zaraz po zakończeniu ostatniego meczu, informować o najbliższym terminarz kapitanów czy kierowników zainteresowanych drużyn.

W tym tygodniu spotkania będą rozgrywane w godzinach 12-16.

Przypominamy, że 5 bm. od godz. 12 gotowi do gry muszą być chłopcy z XVI i II grupy „Starszych”, zaś od godz. 14 „Starsi” z następujących dwóch grup — XIII i XIV.

Wtorek, jako pierwsi, spotkania

MISTRZOSTWA POLSKI BADMINTONISTÓW Dwa medale koszalinianek

W Suwałkach rozegrano mistrzostwa Polski w badmintonie. Brały w nich udział reprezentantki Pomorza Środkowego z Piasta „B” Słupsk, Motusa Koszalin i Tura-Victorii Sianów.

Najlepiej spisała się badmintonistka koszalińska Motusa, Dorota Grzedak (na zdjęciu), która wywalczyła dwa medale.

W grze pojedynczej kobiet wywalczyła ona wicemistrzostwo Polski. W pierwszej rundzie wygrała z Izabelą



Mulson z Piasta „B” Słupsk 11:1, 11:1, a w drugiej z Bożeną Jaksik z Kolejarza Katowice 11:1, 11:0. W pojedynku

ćwierćfinałowym łatwo poradziła sobie z Marzeną Biełkowską ze Stali Płock, pokonując ją 11:0, 11:4. W półfinale zwyciężyła Sylwię Bochat (Zremb-Solec Kujawski) 11:6, 11:5.

W finale natomiast zmierzyła się ze swoją odwieczną rywalką, Katarzyną Krasowską z Technika Głubczyce i już tradycyjnie musiała uznać wyższość rywalki. Przegrała 4:11, 2:11.

Dorota Grzedak dobrze spisała się również w grze deblowej ze swoją koleżanką klubową Bożeną Matusik-Pazdur. Wywalczyły one brązowy medal, po porażce w półfinale w pojedynku z późniejszymi mistrzyniami Polski — Moniką Biełkowską i Katarzyną Bocek ze Stali Płock — 5:15, 13:18.

W pozostałych kategoriach reprezentanci województwa koszalińskiego nie odegrali większej roli. Tylko w grze pojedynczej mężczyźni Robert Kowalczyk z Tura-Victorii Sianów dotarł do II rundy. Tam jednak musiał uznać wyższość późniejszego brązowego medalisty mistrzostw, Jacka Hankiewicza z Poloneza Warszawa, przegrywając 8:15, 7:15.

W pierwszej rundzie odpadli: w deblu kobiet Izabela Mulson i Aneta Owczarek (Piaś „B” Słupsk), w deblu mężczyzn — Robert Kowalczyk i Krzysztof Wiorek z Tura-Victorii Sianów, w grze mieszanej — Artur Łuczak i Bożena Pazdur-Matusik z Motusa Koszalin oraz Krzysztof Wiorek (Tur-Victoria) i Katarzyna Rorat (Motus), w singlu kobiet — Katarzyna Rorat (Motus) i w singlu mężczyzn — Artur Łuczak (Motus). (suv)

Fot. Izabela Oleś

Gwardziści pojedają do Wisły

W najbliższą niedzielę, 11 bm., piłkarze trzecioligowej Gwardii Koszalin wyjeżdżają na dwunastodniowy obóz do Wisły. Tam planują rozegrać kilka sparingów. Wiadomo już, że zmierzą się na pewno z drużynami BKS Bielsko i Odry Wodzisław.

Tymczasem jednak koszalinianie rozegrali mecz sparingowy z trzecioligowym Górnikiem Sierpsa. Gwardziści wygrali 2:1, a obie bramki zdobył dla nich Arkadiusz Gosik. Drużyna Gwardii zagrała w nieco eksperymentalnym składzie, bowiem kilku zawodników zmogła grypa. Trener Koszalinian Andrzej Szygenda po meczu powiedział: — Najważniejsze, że chłopcy walczyli i nikt nie doznał kontuzji. Jestem zadowolony z ich występu.

Przed wyjazdem do Wisły piłkarze Koszalińskiej Gwardii rozegrają jeszcze dwa mecze kontrolne. Już jutro (wtorek; 6 bm.) zmierzą się z trzecioligową Bielawianką Bielawa. Mecz zaplanowano na godz. 13 w Koszalinie (stadion przy ul. Fałata 34). Jednak jeżeli boisko nie będzie się nadawało do gry, zostanie on przeniesiony do Darłowa i tam rozpocznie się o godzinie później.

Kolejnym sparingpartnerem gwardzistów będzie drużyna trzecioligowego Gryfa Słupsk. Pojedynek odbędzie się w najbliższą sobotę, 9 bm., na stadionie przy ul. Fałata 34 w Koszalinie. Początek o godz. 12. (suv)

Shupszczanie w czołówce

W Nadolu w województwie gdańskim trwają szachowe mistrzostwa Polski juniorów. Między innymi startują w nich szachiści z Polonii 18 Słupsk i — do tej pory — spisują się w imprezie bardzo dobrze.

Wśród juniorek (do lat 16) Danuta Zielińska zgromadziła po siedmiu rundach 5,5 pkt. i zajmuje pierwsze miejsce ex aequo z Anną Kucyperą z ZPD Jesień.

Wśród juniorów (do lat 16) prowadzi Rafał Antoniewski (BBTS Włókniarz Bielsko Biala) — 6,5 pkt.

Najlepsza po siedmiu rundach wśród juniorek (do lat 14) jest Marta Samborska z Drakona Lublin. Małgorzata Zielińska z Polonii 18 Słupsk zajmuje trzecie miejsce ex aequo z Agnieszką Pikulską z Płockiego Towarzystwa Szachowego. Obie zgromadziły po pięć punktów.

W tej samej kategorii wśród juniorów na czele jest Krzysztof Gratka z Anilany Łódź — 6 pkt. (suv)

NA PARKIETACH NBA Johnson kontra Jordan

KONFERENCJA WSCHODNIA

Atlantic Division			
1. Orlando	32	13	71,1
2. New York	28	15	65,1
3. Washington	22	21	51,2
4. Miami	20	26	43,5
5. New Jersey	18	26	40,9
6. Boston	17	28	37,8
7. Philadelphia	8	36	18,2

Central Division			
1. Chicago	41	3	93,2
2. Indiana	30	15	66,7
3. Cleveland	25	20	55,6
4. Atlanta	24	20	54,5
5. Detroit	22	21	51,2
6. Charlotte	21	22	48,8
7. Milwaukee	16	27	37,2
8. Toronto	13	32	28,9

KONFERENCJA ZACHODNIA

Midwest Division			
1. San Antonio	29	13	69,0
2. Utah	30	14	68,2
3. Houston	30	17	63,8
4. Denver	18	26	40,9
5. Dallas	15	28	34,9
6. Minnesota	12	31	27,9
7. Vancouver	10	35	22,2

Pacific Division			
1. Seattle	33	12	73,3
2. Sacramento	24	17	58,5
3. LA Lakers	25	19	56,8
4. Portland	22	24	47,8
5. Phoenix	19	24	44,2
6. Golden State	19	25	43,2
7. LA Clippers	16	29	35,6

(PAP, suw)

Pamiętali o nas...

...kajakarze szczecińskiego Darzboru wraz ze swoim trenerem Jerzym Krotkiewiczem, którzy przystąpi do naszej redakcji pozdrowienia z obozu kadry makroregionu północno-zachodniego w Gryfinie.

Za pozdrowienia i życzenia dziękujemy! (suv)



Słupsk, ul. Bałtycka 10
tel. 240-16

SYSTEM s.c., Koszalin
ul. Szarych Szeregów 3A
tel. 42-64-89
EKOLUX, Słupsk
ul. Szczecińska 17
tel. 43-30-97

KOTŁY

ZAWORY

GRZEJNIKI

INSTALACJE MIEDZIANE

Wszystko co jest potrzebne do wykonania instalacji c.o., wody i gazu

G-338-0

Biathlonowe
MŚ

Tomasz
Sikora
był szósty

W niemieckiej miejscowości Ruhpolding, z udziałem 29 państw, rozpoczęły się mistrzostwa świata w biathlonie.

Pierwszą konkurencją zawodów był bieg na dystansie 15 km kobiet, w którym wystartowały między innymi cztery reprezentantki Polski.

Tytuł mistrzyni świata wywalczyła Francuzka Emmanuelle Claret. Wyprzedziła ona Rosjanin Olę Mielnik oraz Ukrainkę Jelenę Pietrową.

Polskie biathlonistki wypadły poniżej oczekiwań, a najlepsza z nich, Agata Suszka, uplasowała się na 16. miejscu.

W biegu na dystansie 20 km mężczyzn złoty medal zdobył mistrz olimpijski z Lillehammer, Rosjanin Siergiej Tarasow. Drugie miejsce zajął jego rodak Władimir Dracow, a trzecie Białorusin Wadim Saszurin.

Na dystansie tym wystartowało pięciu Polaków. Najlepiej z nich był ubiegłoroczny mistrz świata Tomasz Sikora, który został sklasyfikowany na 6. pozycji. (mars)

SPORT

Koszalin 42-51-14, Słupsk 239-12

Porażka i zwycięstwo Polek

Reprezentacja Polski w piłce ręcznej kobiet przegrała w Berlinie z Niemkami 22:25 (13:12) w pierwszym meczu eliminacyjnym mistrzostw Europy.

W pojedynku rewanżowym, który odbył się w Lublinie, Polki zwyciężyły szczyptomistki niemieckie 26:25 (11:12).

W drugim spotkaniu tej grupy Francja pokonała Ukrainę 21:14.

Awans do finałowego turnieju ME, który odbędzie się w grudniu br. w Danii uzyskają dwa czołowe zespoły. (mars)

Monika
druga

W Sopocie odbył się ogólnopolski turniej tenisowy młodzieży, w którym udział wzięli tenisistka ze Szczecinka Monika Gieczyńska. Monika aktualnie broni barw sopockiego SKT.

Przystąpiła ona do rywalizacji w kategorii juniorek młodszych (do lat 16) i zajęła drugie miejsce. W półfinale Monika Gieczyńska pokonała Annę Cioroch z Mławy 6:2, 6:4, a w pojedynku finałowym przegrała z Pauliną Janus z Mery Warszawa 1:6, 3:6.

W tej samej kategorii wiekowej wśród chłopców zwyciężył Paweł Matkowski z SKT Sopot. W finale pokonał on swojego koleżkę klubowego Pawła Wyrzykowskię 7:6 (7-4 — tie break), 6:1. (suv)

Koło brzeżanki
w mistrzowskiej aureoli

Wielkim sukcesem kołobrzeskich Mewy zakończyły się 14. halowe mistrzostwa Polski w łucznicztwie. Na torze w hali krakowskiej AWF w ub. sobotę kołobrzeczanki zdobyły tytuł drużynowych mistrzyń Polski, a wczoraj wielką formą błysnęła najlepsza od wielu lat łuczniczka Mewy Joanna Nowicka. W niedzielę została ona mistrzynią Polski!

Joanna Nowicka (na zdjęciu) wygrywając w finałowym pojedynku rywalizacji indywidualnej 113:111 z Jolantą Wymlat z Resovii Rzeszów ustanowiła rekord Polski wynikiem 688 pkt. Jej przeciwniczka spisywała się bardzo do-

Łyżwiarzski wielobój

Na lodowym torze w Inzell zakończyły się mistrzostwa świata kobiet w łyżwiarstwie wieloboju.

Po raz piąty tytuł mistrzowski wywalczyła reprezentantka Niemiec, Gunda Niemann. Pancernistka niemiecka wygrała zdecydowanie i wyprzedziła swoją rodaczkę Claudię Pechstein oraz Japonkę Mie Uehara. (mars)

Gryf był lepszy!

Piłkarze, po zimowej przerwie i treningach w hali, powoli wracają na otwarte boiska. Czwartoligowy Tur-Victoria Sianów podejmował trzecioligowego Gryfa Słupsk i przegrał 2:3 (2:2).

Trudne warunki gry nie pozwoliły piłkarzom obu zespołów na pokazanie wszystkich swoich umiejętności, ale mecz i tak mógł się podobać. Zawod-

O puchary świata
na śniegu
i lodzie

We francuskiej miejscowości Val d'Isere rozegrano kolejne zawody zaliczane do klasyfikacji alpejskiego Pucharu Świata kobiet.

W supergigancie pierwsze miejsce zajęła Niemka Katja Seizinger. Wyprzedziła ona Austriaczkę Renate Goetsch oraz swoją rodaczkę, Hildę Gerg.

Pierwszy bieg zjazdowy zakończył się zwycięstwem K. Seizinger. Na drugim miejscu uplasowała się Amerykanka Picabo Street, a na trzecim Włoszka Isolda Kostner.

Drugi bieg zjazdowy ponownie wygrała K. Seizinger. Druga była I. Kostner, a trzecia R. Goetsch.

Sport w szkole

W województwie koszalińskim odbyły się turnieje barażowe o awans do II rundy rozgrywek w siatkówce drużyn juniorek ze szkół ponadpodstawowych w ramach XIX Koszalińskiej Olimpiady Młodzieży. Oto rezultaty:

Nie doszedł do skutku pierwszy turniej barażowy. Odbył się tylko jeden mecz bowiem z rozgrywek wycofała się drużyna ZS Kołobrzeg. ZSBud. Koszalin pokonał ZS nr 1 Koszalin 2:0 (15:6, 15:5). Oba zespoły awansowały do II rundy.

W drugim turnieju padły wyniki: ZSZ Drawsko — ZSZ Szczecinek 2:0 (16:14, 15:9), ZSZ Drawsko — ZSBud. Szczecinek 2:1 (15:12, 7:15, 17:15), ZSBud. Szczecinek — ZSZ Szczecinek 2:0 (15:6, 16:14). Awans ZSZ Drawsko i ZSBud. Szczecinek.

W II rundzie w poszczególnych grupach padły rozstrzygnięcia:

Grupa I — ZS nr 2 Koszalin — ZSBud. Koszalin 2:0 (15:2, 16:14). Pozostałe pojedynki nie doszły do skutku bowiem wycofał się z rozgrywek zespół LO Darłowo.

Grupa II — ZSO Kołobrzeg — ZSMor. Darłowo 2:0 (16:14, 15:11), ZSZ Białogard — ZSMor. Darłowo 2:1 (7:15, 15:10, 15:10), ZSZ Białogard — ZSO Kołobrzeg 2:0 (15:12, 15:10).

Grupa III — ZSZ Kołobrzeg — ZSSam. Koszalin 2:0 (15:10, 15:4), ZSZ Kołobrzeg — ZSRol. Gościno 2:0

MK CAFE CUP

Zapraszamy arcymistrzów

Wprawdzie do rozpoczęcia VII Memoriału Józefa Kochana w szachach pozostało jeszcze trochę czasu, bo zawody rozpoczyna się 2 sierpnia bieżącego roku, ale wiadomo już, że w tym roku impreza będzie stała na wysokim poziomie. Od tego roku nosić ona będzie nazwę „MK Cafe Cup”, bowiem zyskała głównego sponsora o tej nazwie.

W Urzędzie Wojewódzkim w Koszalinie wojewoda koszaliński Jerzy Mokrzycki spotkał się z Komitetem Honorowym imprezy, którego jest przewodniczącym.

Podczas spotkania ustalono, że dyrektorem zawodów — zgodnie z oczekiwaniami — zostanie znany koszaliński działacz szachowy — Tadeusz Listowski.

W rozmowie z nim ustaliliśmy, że jest on otwarty na propozycje, które wspomogą i dadzą blasku tej imprezie. Można się z nim kontaktować pod numerem telefonu w Koszalinie 43-76-64.

Potwierdził on, że organizatorzy starali się i nadal starają o udział w Impre-

W SKRÓCIE

W kontrolnym meczu piłkarskim Hutnik Kraków przegrał na własnym boisku z Górnikiem Zabrze 2:3 (2:1).

W Łodzi zakończył się 14. zimowy turniej halowy w piłce nożnej. W pojedynku finałowym Widzew Łódź pokonał Zawiszę Bydgoszcz 3:0.

Magdalena Jeziorowska AZS AWF Katowice wygrała w hali Warszawianki klasyfikacyjny turniej szpadzistów. W finale wygrała ona z Magdaleną Ślęzą (Budowlani Toruń) 15:6.

W rozegranym w Zielonej Górze sparingowym spotkaniu drużyn drugoligowych piłki nożnej miejscowa Lechia zwyciężyła Miedź Legnica 4:1 (2:0).

POD KOSZAMI II LIGI

Koszykarze i koszykarki II ligi rozegrali kolejne spotkania. Reprezentanci Pomorza Środkowego grali ze zmiennym szczęściem, przy czym trzeba podkreślić, że kołobrzeczka Kotwica pauzowała. Natomiast koszykarki AZS Koszalin nie miały okazji do zaprezentowania swoich umiejętności, bowiem ich przeciwniczki nie przyjechały na mecz. Oto szczegóły.

Kondraciuk dał popis

Koszykarze koszalińskiego AZS-ZAGAZ-Szabel Koszalin wygrali u siebie ze Stalą Ostrów Wlkp. 92:80 (51:31).

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Kirejczyk — 22, Kondraciuk — 20, Mrućkowski — 16, Koczan 12, Wierzbicki — 10, Razik — 7, Zitans i Saganowski — po 2 oraz Łuc — 1. Wśród gości najcieplej zrzucił Setacki — 23 pkt.

Już od dawna koszalińscy kibice nie widzieli tak dobrze grającej drużyny AZS-ZAGAZ-Szabel. Koszalińscy koszykarze, chociaż grali bez Leszka Dołńskiego, ukaranego odsunięciem od dwóch spotkań przez Wydział Gier i Dyscypliny PZKosz. za niesportowe zachowanie podczas meczu z Czarnymi Słupsk, pokazali, że na wiele ich stać. Od początku nadawali ton grze i już w 8 min prowadzili 19:8. Później ich przewaga rosła i na przerwę schodzili prowadząc dwudziestoma punktami.

Po zmianie stron w 22 min uzyskali największą w tym pojedynku przewagę 24 punktów (55:31). Jednak w 23 min po czterech przewiniach Piotra Kondraciuka trener koszalinian posadził na ławkę najlepszego gracza miejscowych w tym pojedynku. Koszalinianie od tego momentu wdałi się w wymianę ciiosów i ucierpieli na tym znacznie. W 31 min goście zniwelowali bowiem różnicę do dziesięciu punktów (66:56). Po wrót na parkiet Piotra Kondraciuka poderwał do walki koszalińską druży-

Joanna Nowicka

brze w zawodach, ale klasa kołobrzeczanek nie pozwoliła jej uplasować się na mistrzowskiej pozycji. Warto podkreślić, że o wygranej reprezentantki kołobrzekskiej Mewy zdecydowała dopiero ostatnia seria strzałów.

Brązowy medal wywalczyła Katarzyna Kłata z Mazowsza Teresin, która w decydującym spotkaniu zwyciężyła Martę Prus z Drukarza Warszawa 116:104.

Reprezentantki kołobrzekskiej Mewy wywalczyły również tytuł drużynowego mistrza naszego kraju. W finale pokonały one zespół Łuczniczki Żywiec 235:214. Kołobrzeczanki wystąpiły w składzie: Joanna Nowicka, Adrianna Brę-

Zwycięstwo
w pierwszym
mecz

W Dubaju rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykówki mężczyzn.

W pierwszym pojedynku Polska pokonała Słowację 89:74 (47:33).

W innych pojedynkach Ukraina II zwyciężyła Zjednoczone Emiraty Arabskie 74:65, Autodoroznik Saratow pokonał Ukrainę I 94:90, a Kalev Tallin zwyciężył Egipt 115:75. (mars)

Na boiskach
angielskich

Oto rezultaty spotkań piłkarskich ekstraklasy I i II ligi angielskiej, objęte zakładami przez TOTOLOTEK S.A. w dniach 3-5 bm.: Arsenal — Coventry 1:1, Aston Villa — Leeds 3:0, Blackburn — Bolton 3:1, Chelsea — Middlesbrough 5:0, Liverpool — Tottenham 0:0, Manchester City — Queens Park 2:0, Newcastle — Sheffield Wed. 2:0, Southampton — Everton 2:2, West Ham — Nottingham 1:0, Wimbledon — Manchester Utd 2:4, Grimsby — Derby 1:1, Sheffield Utd — Oldham 2:1, Wolverhampton — Sunderland 3:0. (mars)

Z
KORTÓW

W pokazowym pojedynku, który odbył się w Krakowie, Magdalena Grzybowska (zwycięzczyni turnieju juniorek Australian Open '96) pokonała Aleksandrę Olszę (najlepszą juniorkę ubiegłorocznego Wimbledonu) 7:5, 6:4.

W finale turnieju WTA Pan Pacific Open w Tokio, rozstawiona z numerem 7 Chorwacka Iva Majoli wygrała z Hiszpanką Arantxą Sanchez Vicario 6:4, 6:1.

W ćwierćfinale tenisistka chorwacka wyeliminowała triumfatorkę Australian Open, Amerykankę Monikę Seles, zwyciężając 1:6, 7:6, 6:4.

W turnieju mężczyzn w Szanghaju najlepszym zawodnikiem okazał się Rosjanin Andrej Olchowski. W spotkaniu finałowym pokonał on Marka Knowlesa z Wysp Bahama 7:6, 6:2. (mars)

GŁOS PRZEDSIĘBIORCZYCH

stały dodatek "Głosu Pomorza"

Aby nie straciły dzieciństwa

W Świdwinie nie brak ludzi, których można nazwać przedsiębiorcami. Niektórzy zaczęli działalność jeszcze w latach osiemdziesiątych i dziś są już potentatami biznesu, inni dopiero startują. A jednak tytuł menedżera miesiaca nie przypadł przedsiębiorcy, a człowiekowi, który pobiera skromną oświatową pensję i dorobił się tylko... kłopotów ze zdrowiem. Nikt w Świdwinie nie ma jednak wątpliwości, że dyrektor Domu Dziecka LECHOSŁAW GRABIŃSKI w pełni na takie wyróżnienie zasłużył.

Oświata z pewnością nie jest dziedziną, w której można zdobyć fortunę. Bieda stawia dyrektorów placówek oświatowych przed trudnymi zadaniami. Nie wszyscy sobie z nimi radzą i... właściciel nie może się temu dziwić. Z wykształcenia są pedagogami, nie uczono ich sztuki kierowania i zarządzania. Tymczasem, chcąc nie chcąc, muszą być czasem menedżerami. Na szczęście okazuje się, że wielu sprawdza się i w tej roli — nowe warunki ekonomiczne ujawniły w nich

samorodny talent

Do takich niewątpliwie zalicza się Lechosław Grabiński.

Lubi oprowadzać gości po Domu Dziecka. Jest się czym chwalić. Dzieci mieszkają w małych, przytulnych pokojkach z telewizorami i domowymi meblami. Każdy ma tu swój kąt. Panuje tu atmosfera domu, a nie internatu. W korytarzu akwariów z rybami, łazienka cała w kafelkach, wydziele pełno kwiatów. Wychowankowie sami dbają o czystość, porządek i wystrój.

Wciąż się tu coś zmienia, przerabia, modernizuje. Kilka miesięcy temu, przed jubileuszem czterdziestolecia, wytapetowano pomieszczenia, wymieniono okna i parapety. Wcześniej wybudowano pralnię i garaż, położono „polbruk” na podwórku, a nawet zakupiono samochód. Skąd na to wszystko pieniądze? W tym głowa pana Leszka. Rzadko można go spotkać na miejscu. Wciąż jeździ po województwie, po kraju, chodzi po rozmaitych instytucjach, szuka sponsorów, prosi o pomoc, przekonuje... Różnie go traktują. Nieraz już pokazano mu drzwi, ale to go nie zraża. Pozostaje wielu przyjaciół. Poznał nawet obojście Jacka Kuronia. Czasem jego operatywność obraca się przeciw niemu. Wszędzie go znają i odmawiają pomocy twierdząc: „Grabiński

I tak sobie poradzi”.

Zdarza się, że chciałby od tego wszystkiego odpocząć, ale w końcu i tak rzuca się w wir pracy.

Pieniądze są ważne i niewiele można bez nich zrobić. Ale coś tam jednak można. L. Grabiński nawiązał kontakty z Domem Dziecka w Konstancinie. Co roku placówki wymieniają się wychowankami na wakacje. Prawie nic to nie kosztuje. Od niedawna podobną współpracę nawiązano z Domem Dziecka w Prenzlau, dzięki czemu dzieci pojechały na wakacje do Niemiec i gościli u niemieckich kolegów. Kontakty z miastem Stenlose w Danii nawiązała przez pana Lechosława zaowocowały — prócz wzajemnych wizyt — sprowadzeniem lektora, który uczył dzieci języka angielskiego oraz wyposażeniem domu w sprzęt. Skorzystało na tym również świdwińskie Liceum Ogólnokształcące i Szkoła Podstawowa w pobliskim Kluczkowie — uczniowie pojechali do Danii, przyjeźli u siebie Duńczyków i zamierzają kontynuować współpracę. Atrakcja to bowiem ogromna, a koszty — niewielkie.

Wychowankowie Domu Dziecka zwiedzają także Polskę. Turystyka — jest pasją dyrektora. Kilko dzieci pomaga mu w organizacji wyjazdów. Wakacje lub ferie zawsze wiąże się z wizytami po całej Polsce. To znakomita okazja, by lepiej poznać wychowanków. Podczas wspólnej wycieczki zanika dystans dzielący wychowawcę od podopiecznych.

Na miejscu

dzieci też się nie nudzą.

Mają w Domu bibliotekę, komputer, ciemnię fotograficzną. Uczestniczą w zajęciach sportowych, literackich, muzycznych. Każdy wychowanek prowadzi własną kronikę, dokumentującą

jego pobyt w Domu. Mają też obowiązki — uczą się podstawowych zajęć domowych (gotowania, szycia, haftu), przygotowują się do dorosłego życia. Niejednokrotnie jeżdżą wspólnie zbierać owoce, ziemniaki, pracują w lesie. W latach dużego urodzaju na plantacjach zostawiały owoce, bo nie opłacało się ich zbierać. Dzieci zbierały je za zgodą właścicieli i same robiły przetwory. Uczyły się samorządności i odpowiedzialności za Dom, a jednocześnie pozwalały zrobić darmowe zapasy na zimę. Niby drobiazgi, ale to właśnie takie drobiazgi składają się na wspólny sukces.

Świdwiński Dom Dziecka, choć najmniejszy w województwie, jest znany z powodu corocznego, czerwcowego „Dzieciowiska” — przeglądu dorobku kulturalnego wszystkich placówek opiekuńczo-wychowawczych województwa koszańskiego. Odbiło się już pięć takich imprez. Początkowo trwały one przez kilka dni, a uczestniczyły w nich nawet Domy Dziecka z Ustki i Konstancina. Później trzeba było nieco ograniczyć czas trwania i liczbę uczestników.

„Dzieciowisko” jest już tradycją

Świdwina. W 1993 roku uznano ją za imprezę roku.

Inną „prekursorską” inicjatywą dyrektora Grabińskiego było nawiązanie kontaktów z Domem Pomocy Społecznej we Włociborzu. Dzieci odwiedzają jego pensjonariuszy, robią im prezenty, wysyłają kartki, listy, utrzymują stały kontakt. Mają tam swoich przybranych „dziadków” i „babie”. Dyrektor początkowo sam nie był przekonany, czy taki pomysł się sprawdzi. Jak się okazało, spodobał się zarówno pensjonariuszom z Włociborza jak i świdwińskim wychowankom.

Poważnym problemem wszystkich domów dziecka jest zapewnienie startu życiowego podopiecznym. Nie zawsze mogą oni wrócić do rodzin. Najtrudniej oczywiście o mieszkanie. Lechosław Grabiński nawiązuje kontakty z samorządami gmin, z których pochodzi dzieci, i stara się uzyskać dla nich jakieś mieszkanie komunalne. Choć nie jest łatwo, często się to udaje. Niektórzy opuszczając Dom otrzymują nawet meble i inne sprzęty gospodarstwa domowego.

Podczas październikowych obchodów czterdziestolecia placówki dyrektora Grabińskiego otrzymał najwyższe wyróżnienie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci — medal im. Henryka Jordana. W piątek, 2 lutego, uhonorowano go tytułem menedżera Pomorza Środkowego. Choć to na niego spływają te splendory — zawsze podkreśla, że to wspólny sukces wszystkich pracowników tej placówki. — *Bez ich poświęcenia i ogromnego zaangażowania trudno byłoby o sukces w pracy z dziećmi* — mówi, zwracając uwagę na to, że Dom Dziecka nie ma aspiracji, by zastępować dom rodzinny. Skoro jednak los sprawił, że niektóre dzieci musiały tu trafić — to wychowawcy powinni starać się, by nie uważały swego dzieciństwa za stracone. I jeśli choć tylko niektórzy będą wspominać ich z wdzięcznością, uzna to za sukces.

GRZEGORZ SZCZEPAŃSKI

„KOSZALIŃSKI PRODUKT '96”

Stań przed sądem

Już po raz drugi specjalny sąd konkursowy wybierze najlepsze wyroby wytwarzane w województwie koszańskim, które swoją jakością, walorami technologicznymi i użytkowymi skutecznie mogą konkurować na rynku krajowym i zagranicznym. Wyroby te otrzymają honorowy tytuł „Koszańskiego Produktu '96”.

W ubiegłym roku tytułem „Koszański Produkt '95” wyróżniono 6 artykułów spożywczych i 6 produktów przemysłowych. Przewodniczący sądu konkursowego prof. Wojciech Kacalak zapowiada, że w tegorocznej edycji konkursu na pewno będzie mniej nagrodzonych.

W konkursie — tak jak rok temu — mogą wziąć udział firmy państwowe i prywatne oraz jednostki nie posiadające osobowości prawnej. Wszyscy uczestnicy konkursu muszą mieć siedzibę na terenie województwa koszańskiego. Do wyróżnienia można zgłaszać dobra materialne i niematerialne. Zgodnie z regulaminem, zgłoszenia dokonuje się na specjalnym formularzu, który można otrzymać w Radzie Wojewódzkiej Federacji SNT-NOT w Koszalinie przy ul. Jana z Kolna 38. Termin składania wniosków upływa 15 marca br. Nowym warunkiem udziału w konkursie jest wniesienie opłaty rejestracyjnej (przeznaczanej na pokrycie kosztów

organizacyjnych, związanych z oceną wyrobów) w kwocie 500 zł plus 22 procent VAT od jednego produktu.

Po zgłoszeniu uczestnicy konkursu powinni się spodziewać wizyty komisji ekspertów, która dokona oceny wstępnego produktu. Eksperti będą brać pod uwagę jakość i estetykę wyrobu, jego nowoczesność i innowacyjność, niezawodność i trwałość. Zainteresują się też wartością i dynamiką sprzedaży konkursowego artykułu, możliwościami handlowymi i marketingowymi, jego konkurencyjnością, opakowaniem, zgodnością z normami ekologicznymi. Ważne będą również atesty i certyfikaty jakości, data wprowadzenia produktu na rynek, procentowy udział sprzedaży produktu w całkowitym obrocie firmy, jego główni odbiorcy oraz wcześniejsze wyróżnienia.

Oceny końcowej, na podstawie recenzji ekspertów, dokona sąd konkursowy. Jeśli zajdzie taka potrzeba członkowie sądu zastrzegają sobie prawo do wizy-

tacji zakładu biorącego udział w konkursie. Nagrody dla najlepszych zostaną wręczone podczas inauguracji Koszańskich Dni Techniki, które zaplanowano na 10 maja br.

Nagrodą w konkursie na „Koszański Produkt '96” jest medal oraz dyplom wojewody koszańskiego. Laureaci będą mogli tytuł ten wykorzystać jako znak promocyjny wyrobu.

W tym roku sąd konkursowy po raz pierwszy przyzna tytuł „Debiut Roku”. Specjalnym medalem zostanie wyróżniona firma, która rozpoczęła produkcję i wprowadziła na rynek nowy towar.

Dodajmy, że konkursowi patronuje wojewoda koszański, a jego współorganizatorami są: Rada Wojewódzka Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej w Koszalinie, Sejmik Samorządowy Województwa Koszańskiego, Urząd Wojewódzki, Urząd Miejski w Koszalinie, Wyższa Szkoła Inżynierska, „Targi Bałtyckie” sp. z o.o., Rozgłośnia Oddziału Telewizji Polskiej SA w Szczecinie, Telewizja Regionalna „Bryza”, Radio: „Północ” i „Koszalin”, Dziennikarska Oficyna Wydawnicza „Rondo” oraz wydawca naszej gazety — **Koncern Wydawniczy „Forum” sp. z o.o.** (Jola)

PROGRAM AKTYWIZACJI NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Od komputera do prawa jazdy

Od września 1995 roku trwa program wspierania aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. W województwie śluskim na razie z tej oferty skorzystało 20 osób.

Celem projektu jest umożliwienie inwalidom możliwości przekwalifikowania zawodowego. Program ten jest adresowany przede wszystkim do inwalidów I grupy, którzy są zarejestrowani w urzędzie pracy, jako osoby poszukujące zatrudnienia. Uczestnicy programu będą mogli podnosić swoje kwalifikacje zawodowe lub uczyć się zupełnie nowego zawodu. W niektórych przypadkach szkolenie łączone jest z różnymi formami rehabilitacji. Inwalida, który chce brać udział w kursie, musi złożyć wniosek w wojewódzkim ośrodku zatrudnienia i rehabilitacji osób niepełnosprawnych, który działa w strukturze wojewódzkiego urzędu pracy. Podania niepełnosprawnych przyjmują również rejonowe urzędy pracy. — *Od października zeszłego roku zgłosiło się do nas dwadzieścia osób. Wszystkie zostały zakwalifikowane na szkolenie* — mówi Ewa Wysocka, kierowniczka Wojewódzkiego Ośrodka Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w Ślusk.

Największym zainteresowaniem nie-

pełnosprawnych cieszą się kursy komputerowe (także ze znajomością księgowości), maszynopisania, rachunkowości, introligatorstwa, prawa jazdy, ale i dla maklerów giełdowych. Koszt szkolenia pokrywa w całości Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Najtańsze są kursy komputerowe — około 121 zł; najdroższe (około 4000 zł) — szkolenia komputerowe wyższego stopnia połączone z rehabilitacją, które odbywają się w Konstancinie pod Warszawą.

Formę i zakres kursu wybiera sam zainteresowany, ale przy zatwierdzeniu wniosku bierze się pod uwagę opinię lekarza, który stwierdza, czy nie ma przeciwwskazań do wykonywania nowego zawodu. — *Możemy pomóc każdemu, kto się do nas zgłosi, a potem ukończy wybrany kurs* — deklaruje E. Wysocka.

Program nadal trwa. Ślusk Ośrodek w dalszym ciągu czeka na chętnych do przekwalifikowania lub podwyższenia swoich umiejętności. (frel)

Grunt to informacje

* **PROMOCJĘ WOJEWÓDZTWA WE FRANCJI** proponuje Koszański Biuro Rady Ekonomiczno-Handlowego w Paryżu. Dane o koszańskich zakładach mogą się znaleźć w komputerowym systemie danych o firmach, biuletynie ekonomiczno-handlowym. Zainteresowani będą mogli brać udział w targach, sympozjach i seminariach. Biuro ma ułatwiać nawiązanie bezpośrednich kontaktów z partnerami i mediami.

Wydział Polityki Gospodarczej Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie prosi zainteresowanych promocją na rynku francuskim o przesłanie wszelkich materiałów informacyjno-reklamowych (najlepiej w języku francuskim). Wydział prześle je do Biura w komplecie materiałów o regionie.

* **FIRMA KONSULTINGOWA PENICHE AB** prosi o oferty od zakładów przemysłowych i instytucji, które chciałyby współpracować z firmami szwedzkimi. Oferty należy przysyłać pod adresem: Piotr Piasecki, Peniche AB, Box 2047, 12702 Skärholmen, Szwecja.

* **KOŁOBRZESKA FUNDACJA „TALENT”** to nowa nazwa Kołobrzeskiej Fundacji Kształcenia Dzieci Szczególnie Uzdolnionych. Zmiana nazwy została dokonana w Wydziale Rejonowym Sądu Rejonowego w Warszawie (wpis w rejestrze RF 3575).

Blizszych informacji udzieli Wydział Polityki Gospodarczej UW w Koszalinie przy ul. Lampego 34; tel. 428-295. (Jola)

STRATEGIE WOBEK REFERENDUM UWŁASZCZENIOWEGO

Swobodnie i ze „ściągawką”

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” w Ślusk intensywnie upowszechnia informacje o celach i zasadach referendum w sprawie powszechnego uwłaszczenia. Sprzeciwia się proponowanemu przez lewicę rozszerzeniu programu Narodowych Funduszy Inwestycyjnych.

Lewica daje swoim członkom i sympatykom wolną rękę. Unia Wolności chce, aby na wszystkie pytania referendum odpowiadać pozytywnie. Konfederacja Polski Niepodległej popiera stanowisko „Solidarności”.

Wszystkie stanowiska dotyczą przewidywanego na 18 lutego referendum w sprawie powszechnego uwłaszczenia. W głosowaniu będziemy mogli się wypowiedzieć, czy chcemy powszechnego uwłaszczenia (pytanie Lecha Wałęsy) oraz odpowiedzieć na cztery pytania parlamentu, dotyczące przeznaczenia części prywatyzowanego majątku na utworzenie funduszy emerytalnych, rekompensaty dla sfery budżetowej, bonny uwłaszczeniowe oraz rozszerzenia programu Narodowych Funduszy Inwestycyjnych.

„Solidarność” już kolportuje ulotki i biuletyny informacyjne. Wkrótce jej działacze będą także rozdawać „ściągawki”, które mają pomagać w trakcie głosowania 18 lutego bieżącego roku. Ponadto Zarząd Regionu wraz ze Stowarzyszeniem „Civitas Christiana” organizuje 10 lutego o godzinie 16 w sali Teatru Impresyjnego w Ślusk otwarte spotkanie poświęcone kwestiom referendum uwłaszczeniowego. Uczestniczyć w nim będzie doktor Tomasz Wójcik, pełnomocnik Komisji Krajowej „Solidarności” do spraw uwłaszczenia (jednocześnie przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk) oraz redaktor Bonawentura Zięba ze Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Warszawie.

Natomiast Jan Sieńko, przewodniczący Rady Wojewódzkiej SdRP, po-

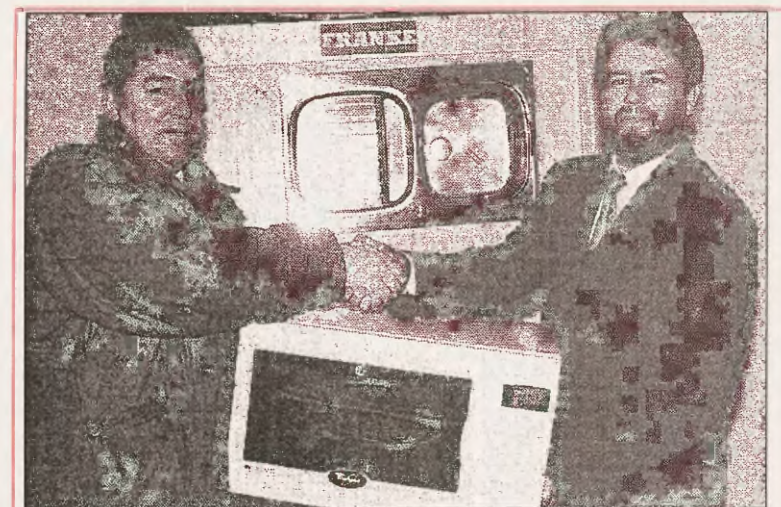
wiedział nam, że władze tej partii podczas ostatniej Konwencji nie wypracowały sztywnego stanowiska w sprawie referendum uwłaszczeniowego i dają prawo swobodnego wyboru wszystkim jej członkom i sympatykom.

— *Rozumiem, że to ważna sprawa, zwłaszcza dla gospodarki. W dyskusji podczas V Konwencji SdRP często ten temat wracał, ale przeważało przekonanie, że obecny rząd wiele już zrobił dla poszerzenia własności prywatnej w kraju. Nie zgadzamy się natomiast z zarzutem, że kontynuacja programu Narodowych Funduszy Inwestycyjnych to dodatkowa miejsca dla koleistów i pole dla cwaniaków. W każdym kraju dzieje się tak, że sprzedaż świadectw udziałowych to czas, kiedy jedni je skupują, a inni sprzedają. Takie są wybory ludzi i ich prawo. Dlatego podobne zarzuty to zła droga myślenia. Uważam jednak, że o uwłaszczeniu można dopiero mówić po przeprowadzeniu inwentaryzacji majątku narodowego* — powiedział nam J. Sieńko.

Andrzej Karkoszka, członek Rady

Regionalnej Unii Wolności uważa, że działacze partii będą namawiać jej członków i sympatyków do akceptacji odpowiedzi na wszystkie pięć pytań referendum. Rada Krajowa UW zdecydowała bowiem, że należy popierać rozszerzenie NFI, głównie z tego powodu, że utworzenie tego programu UW wymusiła. Przeciwni NFI zdecydowanie wypowiadali się natomiast Konfederacja Polski Niepodległej. Popiera stanowisko „Solidarności” i twierdzi, że NFI nie jest programem prywatyzacyjnym i może spowodować upolitycznienie gospodarki. Wczoraj doszło do oficjalnego podjęcia współpracy w województwie śluskim między NSZZ „Solidarność” i KPN w sprawie zbliżającego się referendum. W czasie spotkania Barbara Suchojad, wiceprzewodnicząca Zarządu Regionu i Zbigniew Konwiński, szef Okręgu Ślusk KPN zgodzili się, że należy dać negatywną odpowiedź na pytanie dotyczące NFI.

Inne partie polityczne w Ślusk jeszcze swoich stanowisk nie zaprezentowały. (maz)



Ładny prezent!

W ubiegłym roku hurtownia „Skala” ogłosiła konkurs dla klientów. Jedni otrzymywali „kartę białą” (zakupy na co najmniej 3.000 złotych), bądź „srebrną” (poczynając od 20.000 zł), kilka osób „złotą” (zakupy od 5.000 zł). Tuż po Nowym Roku odbyło się losowanie. Wśród 250 zgłoszeń do konkursu ze Ślusk, Koszalina i Kołobrzegu w pierwszej kategorii rozlosowano 5 bonów po 100 zł każdy, w pozostałych — 5 nagród rzeczowych. „Skala” przeznaczyła w sumie na te nagrody 4.500 zł. Stali klienci mają szansę na podobnym konkursie również w tym roku. (tm)

Fot. Jan Maziejuk
Właściciel „Skali” Ireneusz Nowak (na zdjęciu po prawej) wręczył jedną z trzech najwyższych nagród — kuchenkę mikrofalową — Romanowi Solisowi ze Ślusk, właścicielowi Zakładu Robót Ogólnobudowlanych.

PIĘCIOLECIE GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

„Nie ma giełdy bez bankructwa”

W maju 1994 roku, po prawie dwuletnim, nienaturalnym wzroście akcji, jakaś dziennikarka zapytała prezesa warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych Wiesława Rozłuckiego, czy nie obawia się krachu na giełdzie. Trochę nieopatrznie odpowiedział „obawiam się”. Wkrótce potem został rozwiązany Sejm i wypowiedź prezesa okazała się przepowiednią: akcje faktycznie spadły. Nastąpiła panika, ale giełda na szczęście utraciła głównie papierówkowych, niewyrobionych graczy.

Dziś prezes nie musi być już tak ostrożny jak wówczas, bo większość inwestorów gra świadomie. Dlatego zapytany niedawno przez dziennikarzy, czy wciąż uważa, że któraś z notowanych na giełdzie spółek musi upaść, bez obaw odpowiada twierdząco. — *Bo tak jak nie ma religii bez grzechu, tak nie ma giełdy bez bankructwa.*

Pierwsza „piątka”
za dwa tysiące

Pierwsza giełda w Warszawie powstała w 1817, a więc mniej więcej wtedy, gdy podobne instytucje rozpoczynają działalność na Zachodzie. Przed wojną, mimo że giełdy istniały też m.in. w Katowicach, Krakowie, Poznaniu i Wilnie, największe znaczenie miały stołeczny parkiet. Tu realizowano 90 procent obrotów całego publicznego rynku akcji.

Dla pracowników dzisiejszej warszawskiej giełdy lata powojenne to

tylko przerwa w historii polskiego rynku kapitałowego. Ministrowie prywatyzacji i finansów podpisali akt założenia Giełdy 12 kwietnia 1991 roku, a cztery dni później odbyła się — wspomniana dziś z nostalgią — pierwsza sesja giełdowa, na której notowano akcje pięciu spółek, a obroty wyniosły... dwa tysiące dolarów.

Od początku 1992 do pierwszych miesięcy 1994 roku na warszawskiej giełdzie panowała przesada hossy. — *Żadna spółka nie zanotowała wzrostu kursu akcji i to w przeciągu roku — wspomina Rozłucki. Biura maklerskie wstrzymywały otwieranie nowych rachunków papierów wartościowych, a sprzedaż wprowadzanych do obrotu akcji nowych spółek była przedmiotem dociekań prokuratorów, rządowych dymisji i ogólnonarodowych dyskusji.*

— *I teraz musimy za to płacić rachunki* — mówi Rozłucki o ostatnich kilkunastu miesiącach. — *Po tych negatywnych doświadczeniach giełda ma mniej przygodnych zwolenników, ale jest mocniejsza wewnętrznie.*

Nikt nie pyta o normalność

Prezes ma żal do otoczenia. Po jego niefortunnej wypowiedzi w 1994 roku inwestorzy popadli w panikę i akcje rzeczywiście spadły.

Ale jeszcze gorsza wydaje mu się ówczesna — zмова milczenia. Nikt

— ani Komisja Papierów Wartościowych, ani Zarząd Giełdy — nie chciał się wypowiadać o działalności giełdy, o tendencjach na rynku. Inwestorzy żyli więc w niewiedzy. Zdarzyły się nawet doniesienia o prokuratury na dziennikarzy, którzy komentowali sesje giełdowe.

— *Byłem i jestem gorącym orędownikiem najszerzego relacjonowania w gazetach tego co dzieje się na giełdzie. Jeden dziennikarz może przewidywać, że akcje spadną, inny sądzi, że będzie wzrost, a czytelnik idzie za głosem tego, komu ufa* — twierdzi prezes.

Duża część inwestorów przeżyła wówczas bardzo przykre rozczarowanie — część na długo zraziła się do inwestowania w akcje. Okres krachu giełdowego był bardzo bolesny również dla domów maklerskich. Świetny okazał się jednak dla spółek emitujących swoje akcje. Tylko w 1994 roku na warszawski parkiet trafiły dwadzieścia dwie spółki. Emitenci dostrzegali korzyści płynące z wprowadzania akcji do obrotu publicznego: rość ich kapitał, uzyskiwali reklamę. Ubiegły rok Rozłucki uważa za okres wzmacniania giełdy. — *Satysfakcję sprawia mi to, że od roku już nikt nie zadaje mi pytania: panie prezesie, kiedy będziemy mieli normalną giełdę* — mówi z zadowoleniem.

Dobrze jeść czy spokojnie spać?

Hanna Linde, dyrektorka działu promocji Giełdy Papierów Wartościowych

itp. poszukuje partnera do kooperacji komercyjnej.

* BRE 95000122 (22-11) 35: firma z Gwatemali, która produkuje spodnie i spodnie dzinsowe, szuka dystrybutorów.

* BRE 95000045 (22-13) 35: niemiecki producent wanienek i wanien stalowych do prysznica poszukuje akwizytorów i producentów znających się na produkcji wanien żelaznych.

* BRE 95000096 (22-36) 390: niemiecki producent leków szuka kontaktu z hurtownikami leków.

* BRE 95000096 (22-38) 390: austriacki producent leków, znany na świecie z produkcji penicyliny, szuka hurtowni w Europie Wschodniej.

* BRE 95005266 (22-44) 35: firma z Gwatemali, która produkuje modną odzież dla kobiet i dzieci (m.in. kurtki, bluzki, spodnie, spodnie) poszukuje dealerów.

* BRE 95005986 (21-1) 456: fiński producent i dystrybutor pakowarek do łamliwych produktów szuka dystrybutora. (Jola)

centrum, II p., z księgą wieczystą; 10) ul. Rybacka, telefon; 12) Siemianice, pod dom wolno stojący; 13) os. Zatorze, pod zabudowę handlowo-usługową; 14) Rowy, szeregowy punkt gastronomiczny; 15) centrum Ustki, na działalność handlowo-usługową.

FART (Słupsk; ul. Grodzka 8/3; tel.: 276-25): 1) komfortowy, stylowy, przy głównej trasie; 2) os. Niepodległości, 6 pokoi; 3) 10 km od Ustki, 12 pokoi; 4) Kobylnica, pół bliźniaka; 5) Staniewice, do ukończenia; 6) Reblino, skrajny; 7) Zatorze, usługowo-mieszkalny; 8) ul. Jana Kazimierza, budynek rotacyjny; 9) 9 km od Słupska; 11) centrum, ogrzewanie gazowe; 12) ul. Wiejska, pod budownictwo usługowo-mieszkalne; 13) okolice ul. Gdańskiej; 14) Łeba, pensjonat na 40 miejsc; 15) dom z pomieszczeniami produkcyjnymi — 300 m kw.

AR-HAND (Słupsk; ul. Lutostawskiego 1; tel.: 242-77): 1) 18 km od Słupska; 2) os. Niepodległości, skrajny; 3) Słupsk Rydzewo; 4) os. Akademickie, 2 mieszkania; 5) 10 km od Słupska, dodatkowo pomieszczenie gospodarcze; 7) Starokoło koło Suchorza, do ukończenia; 8) 7 km od Słupska; 9) ul. Paderewskiego, z antresolą; 10) ul. Małachowskiego, I p.; 11) os. BPL, wieżowiec; 12) Kobylnica, działka rzemieślnicza; 13) os. Gdańska III; 14) Kobylnica, warsztat i dom; 15) Polanów, nowy motel i restauracja. (ML)

trum, ogrzewanie gazowe; 12) ul. Wiejska, pod budownictwo usługowo-mieszkalne; 13) okolice ul. Gdańskiej; 14) Łeba, pensjonat na 40 miejsc; 15) dom z pomieszczeniami produkcyjnymi — 300 m kw.

wych w Warszawie wspomina, jak to kilkanaście miesięcy temu przedstawiciele związku giełd stwierdzili, że jeśli w Warszawie będzie notowanych sto różnych papierów, będzie można powiedzieć, że tutejsza giełda jest już dojrzała. — *Boże, pomyśleliśmy, kiedy tego doczekamy. Tymczasem — właśnie przekroczyliśmy setkę* — stwierdziła z satysfakcją.

Zdaniem Ryszarda Czerniawskiego, wiceprezesa Giełdy, polski rynek jest jeszcze dość ubogi pod względem różnorodności notowanych papierów. Wprawdzie oprócz sprzedawanych już akcji i obligacji, teoretycznie można też obracać czekami, weksłami i konosamentami (papiery w transporcie morskim). Ale tylko teoretycznie. Dlatego też zarząd Giełdy zamierza wprowadzić do obrotu świadectwa udziałowe Narodowych Funduszy Inwestycyjnych. — *Jeżeli dostaniemy sygnał, że biura maklerskie są przygotowane do dematerializacji świadectw udziałowych, ruszymy z notowaniami. Nastąpi to najpóźniej przed końcem marca* — informuje wiceprezes. — *W drugim, najdalej w trzecim kwartale 1996 roku zacznie się handel blokami akcji firm z NFI. Być może pod koniec roku będziemy mogli obracać akcjami samych funduszy.*

Nie można jednak powiedzieć, że już teraz inwestorzy nie mieli wyboru. — *Przysłowie mówi: jeśli chcesz spokojnie spać, kupuj obligacje; jeśli chcesz dobrze zjeść, inwestuj w akcje* — wiceprezes R. Czerniawski stara się obrazowo wytłumaczyć różnice między papierami dotychczas notowanymi na warszawskiej giełdzie — *Obligacje skarbowe są bezpieczne, bo państwo w zasadzie nie może zbankrutować. Co prawda złym przykładem są tutaj obligacje przedwojenne. Tyle mówi się przecież o kontynuacji szczytnych tradycji, ale ta sprawa jest wciąż w zawieszaniu.*

Były też pierwsze próby emisji obligacji komunalnych: zamierzała je „wypuścić” warszawska gmina Mokotów i miasto Międzyrzecz. Ale próby te raczej nie wypaliły. Od niedawna emisją obligacji komunalnych zainteresowały się duże miasta. Co zrobić, by były one równie atrakcyjne, jak papiery emitowane przez skarbowe państwa, które dają prawo do odliczeń podatkowych? — *główną się magistracy ekonomistów. Z pewnością będą musiały więc być korzystniej oprocentowane.*

Akcje Eiffla

Polska giełda, mimo że bardzo młoda, należy do nowoczesnych instytucji. Właśnie to, że papiery wartościowe występują w postaci niematerialnej (wyłącznie jako zapisy na kontaktach klientów) sprawia, iż obrotu nimi jest bardziej bezpieczny, sprawny. Gdy w 1991 roku warszawska giełda rozpoczęła działalność, jakiś Polak od lat mieszkający we Francji, podarował organizatorom jedną akcję spółki „Wieża Eiffla”. Papier ten jest przechowywany wśród pamiątek. Goszczący niedawno w Warszawie przedstawiciele francuskiej giełdy, z wielkim zaskoczeniem patrzyli na akcję paryskiej wieży. Okazało się bowiem, że gdy kilka lat temu we Francji dematerializowano akcje spółek giełdowych (do tej pory obracano konkretnymi papierami potwierdzającymi prawa do części majątku spółki), właśnie tego papieru nie można było się doszukać. Co więcej, przysługuje od niego dywidenda.

Jakie plany ma warszawska giełda: być może jeszcze w tym roku zostaną wprowadzone dwie sesje giełdowe w ciągu jednego dnia (do tej pory jest tylko jedna). Pierwsza odbywałaby się z rana: na przykład między dziesiątą a dwunastą, druga po południu. Jak mówi wiceprezes Czerniawski, GPW zostanie wyposażona w nowy system informatyczny: — *To jest bardzo duże przedsięwzięcie, bo sprzęt dla samej giełdy to kilkanaście milionów dolarów. A przecież musimy mieć połączenie z każdym punktem maklerskim w kraju...*

JAROSŁAW JURKIEWICZ

Sklep firmowy przy
FRiOŚ w Miastku,
ul. Fabryczna, tel. 20-63

prowadzi sprzedaż materiałów
zbędnych (podszewki, zamki,
guziki, nici itp.) po atrakcyjnych
cenach.

Zainteresowanych zapraszamy
w godz. 9-16 w dni robocze.

WOKÓŁ PRAWA PRACY

Śniadanie dla leniuchów

W tej rubryce odpowiadamy na pytania związane z prawem pracy, które Czytelnicy zadają nam listownie lub telefonicznie. Nad prawidłowością zamieszczanych odpowiedzi czuwa zastępca okręgowego inspektora pracy PIP w Koszalinie KRYSTYNA ZAKRZEWSKA.

— *Pracujemy po 8 godzin dziennie. Szef wymaga, abyśmy również po 8 godzin pracowali w każdą wolną sobotę. Nie dostajemy za to dodatkowego wynagrodzenia. Ci, którzy nie chcą przyjść do pracy w sobotę, muszą brać dzień urlopu wypoczynkowego* — skarży się Czytelniczka z województwa śląskiego.

Każdy z nas powinien pracować 42 godziny tygodniowo. Godziny pracy ponad tę normę są godzinami nadliczbowymi. Zgodnie z przepisami, mamy również obowiązek pracy w tzw. soboty robocze. Jest ich w roku 38; wykaz sobót roboczych ustala minister pracy.

Pracodawca ma prawo nakazać pracownikowi pracę w wolną sobotę i pracownik musi to polecenie wykonać, ale za ten dzień musi otrzymać wynagrodzenie ze 100-procentową dopłatą, gdyż jest to praca w godzinach nadliczbowych.

Praca w dniu wolnym musi być podyktowana koniecznością; można ją nakazać wyłącznie ze względu na dobro zakładu. Jeżeli natomiast pracownik zamiast pracować może wziąć dzień urlopu, to znaczy, że takiej konieczności nie ma.

Dodajmy, że w ciągu roku pracownik może przepracować tylko 120 godzin nadliczbowych. Przy takim systemie pracy, jaki opisuje nasza Czytelniczka, na pewno zostanie on przekroczony.

W śląskiej firmie pracownicy teoretycznie pracują po 6 godzin dziennie. Faktycznie — 5,5 godziny, ponieważ pół godziny mają na śniadanie. Pracodawca chciałby przedłużyć czas pracy do 6,5 godziny, aby efektywny czas pracy wynosił 6 godzin. Za czas śniadania — chce im płacić jak za nadgodziny. Pyta także, co można zrobić z pracownikami, którzy nie wykonują dziennej normy. On i

tak musi im płacić, ponieważ pracownicy są zatrudnieni jako „interwencyjni”. Z urzędem pracy wiąże go półroczna umowa.

Jeżeli z zakładowego regulaminu pracy wynika, że przerwa śniadaniowa wlicza się do czasu pracy pracownika, to w zamian za wydłużenie czasu pracy o pół godziny pracownicy muszą otrzymać wynagrodzenie jak za godziny nadliczbowe.

Jeżeli w zakładzie nie ma regulaminu, może Pan z czasu pracy pracowników wyłączyć przerwę śniadaniową i za nią nie płacić.

Przypuszczamy, że nie ma sposobu na leniuchów „interwencyjnych”. Być może za chęcią dla niektórych byłaby premia za wykonanie normy i wyższa płaca za pracę ponad normę. Jeśli to nie pomoże, radzimy poczekać do końca umowy i nie zawierać nowych z tymi, którzy się lenią.

— *Pracujemy na 4 zmiany. Pracownicy dojeżdżają do pracy i sugerują nam, abyśmy ich zatrudniali po 12 godzin dziennie. Po tym dniu mieliby dzień wolny od pracy. Za 12 godzin pracy w nocy dostawaliby 2 dni wolne od pracy. Czy będzie to zgodne z przepisami?* — pyta Czytelnik z województwa koszalińskiego.

Zgodnie z kodeksem pracy i rozporządzeniem Rady Ministrów z 23 grudnia 1988 roku w sprawie czasu pracy w zakładach pracy (tekst jednolity ukazał się w Dzienniku Ustaw nr 117 z 1991 roku z późniejszymi zmianami), rozkład czasu pracy w zakładzie ustala kierownik w porozumieniu ze związkami zawodowymi. Jednak tylko niektóre grupy zawodowe mogą pracować do 12 godzin na dobę (np. palacze czy dozorczy). W „normalnym” zakładzie norma czasu pracy wynosi 8 godzin dziennie.

JOLANTA STEMPOWSKA

Zrób interes



BRE — Bureau de Rapprochement des Entreprises — jest agendą Unii Europejskiej, która zajmuje się gromadzeniem ofert współpracy technicznej, finansowej i handlowej dla małych i średnich przedsiębiorstw. Kodowane propozycje — za niewielką opłatą — udostępnia Koszalińska Izba Przemysłowo-Handlowa, (członek-korespondent BRE), mieszcząca się przy ul. Wojska Polskiego 24-26 w Koszalinie (tel. 41-00-78).

Informujemy, że za pośrednictwem KIPH swoje oferty w banku danych BRE mogą umieszczać koszańscy i śląscy przedsiębiorcy.

* BRE 95005483 (21-18) 468: szwedzki producent zlewniowatek i urządzeń gastronomicznych poszukuje dystrybutorów.

* BRE 95005013 (21-56) 242: przedsiębiorstwo słowackie, producent drzwi wewnętrznych i zewnętrznych, poszukuje dystrybutorów.

* BRE 95005486 (21-57) 768: litewski producent odzieży roboczej (kurtek, spodni itp.) oraz masek, okularów i obuwia roboczego nawiaże

współpracę z firmą, która zajmuje się podobną produkcją.

* BRE 95005354 (21-58) 428: właściciel domu handlowego w Bnie (Czechy) wynajmie firmom pomieszczenia.

* BRE 95005131 (21-62) 727: firma brazylijska szuka dystrybutorów, którzy zajęliby się sprzedażą dużej ilości soli (luzem).

* BRE 95005028 (21-65) 511: izraelski producent frytek szuka w Europie dystrybutorów.

* BRE 95005055 (22-2) 489: niemiecki producent strzykawek, igieł

CENY NIERUCHOMOŚCI

NORD (Koszalin; ul. Piłsudskiego 17; tel.: 41-14-23): 1) ul. Kalinowa, podpiwniczony, ogrzewanie gazowe; 2) ul. Wojska Polskiego, parter usługowy, ogrzewanie etażowe; 3) ul. Morska, przedwojenny, ogrzewanie miejskie; 4) przedwojenny, do remontu; 5) os. Bukowe, pod dachem dwuspadowym; 6) os. Morska, pod dachem; 7) Rokosowo, połowa bliźniaka; 8) Rokosowo, I p., do remontu; 9) Przylesie, zamiana na trzy-pokojowe; 10) Bonin, I p., ciepłociąg; 11) os. Morska, parter, garaż w budyn-

ku; 12) Niedalino, wolno stojąca; 13) ul. Podmiejska, wolno stojąca; 14) handlowo-usługowy; 15) pawilon usługowo-handlowy.

DELTA (Słupsk; ul. Filmowa 2, tel.: 234-00): 1) os. Gdańska III, 6 pokoi, 2 garaże; 2) os. Gdańska III, 7 pokoi, telefon; 3) Ustka, mieszkanie i punkt handlowo-usługowy; 5) os. Akademickie, zamknięty, 7 pokoi, nie otynkowany; 6) os. Akademickie, 5 pokoi plus dwa w piwnicy; 7) Zatorze, do wykończenia, możliwość zamieszkania; 9)

	NORD KOSZALIN		DELTA SŁUPSK		FART SŁUPSK		AR-HAND SŁUPSK	
	powierzchnia	cena	powierzchnia	cena	powierzchnia	cena	powierzchnia	cena
DOMY	domu	działki	domu	działki	domu	działki	domu	działki
gotowe								
1. wolno stojące	240	720	200	290	3075	150	290	3075
2. szeregowiec	230	70	100	270	330	130	240	500
3. bliźniak	110	774	89	1200	85	200	400	30
do remontu								
4.	108	450	32	90	1200	25	90	1200
stan surowy								
5. wolno stoj.	200	600	40	216	514	38	216	514
6. szeregowiec	180	300	42	90	800	32	90	800
7. bliźniak	130	350	50	320	200	70	320	200
MIESZKANIA								
8. jednopokojowe	35,6	28,5	27,11	26	19,5	17	36	14
9. dwupokojowe	53	42,5	93	20	93	20	44	39
10. trypokojowe	64	40	—	—	—	—	91	50
11. czteropokojowe	85	85	110	42	110	42	73	36
DZIAŁKI								
12.	1647	16	452	10	343	30	976	5,5
13.	2450	9	5800	40	5800	40	240	5,5
OBIEKTY PRODUKCYJNE								
14.	2055	3810	250	200	624	170	600	570
15.	70	101	65	500	1600	100	230	1000

Likwidator POZH w Słupsku ul. Bałtycka 9
ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż
zestawu do przewozu żywcia:

1. Samochód JELCZ 325, rok prod. 1988 cena wywoławcza - 25 000,00 zł + VAT.
2. Przyczepa Autosan D-616 rok prod. 1987 cena wywoławcza - 9 450,00 zł + VAT.
Przetarg odbędzie się w dniu 14.02.96 r. o godz. 11, zestaw można oglądać w dniu 14.02.96 r. w godz. 8-11.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić do Kasy POZH w dniu przetargu do godz. 11.

G-333-0

Zakłady Przemysłu Cukierniczego
„Pomorzanka” sp. z o.o. w Słupsku

poszukują magazynu o
pow. min. 1500 m kw. na
terenie miasta lub
najbliższej okolicy.

Bliższe informacje, tel. 43-00-89.

U-53

Co miesiąc
SUPER NAGRODA!
10 000 prz. losowane
wśród wszystkich
grających.

ZADZWOŃ
I WYGRAJ!

ABSOLUTNA
NOWOŚĆ

TELEZDRAPKA

J NAS
TYSIĄCE ZŁOTYCH
DO WYGRANIA

0-700 71 494

NON STOP 3.70zł/min. z VAT (37 022)

Formularz bezpłatnego udziału w konkursie po wysłaniu zwrócić zaadresowanej koperty ze znaczkiem i dopiskiem
„TELEZDRAPKA” WPL sk.p. 104, 00-963 Warszawa 81, 0-800 20003

OKNA PCV produkcja, sprzedaż, montaż
DŹWIGBET s.c.
Koszalin, tel. (094) 43-30-94, 43-02-48
istnieje możliwość zakupu na raty

OGŁOSZENIA DROBNE
SPRZEDAŻ

SEAT Ibiza 1.2 (1990), 13 200 zł. Koszalin, 41-12-81(2) wew. 675.
NYSA towos (1992). Koszalin, Piłsudskiego 12/1.
OPEL vectra 1.6i (1992/1993), 30 000 zł. Kołobrzeg, 22-555.
OPEL kadet białe tablice. Białogard, 75-09.
FORD scorpio. Białogard, 32-93, 33-92.
URSUS C-360. Runowo 16, gmina Potęgowo.
FSO 1500 (1988), 46 mln. Dygowo, 84-228 do 15.
FIAT ducato (1986), 9 - osobowy, 2,5 D. Sławno, 35-24.
SEAT toledo 2,0 (1992). Lębork, 625-332.
TOLEDO diesel (1993). Ustka, 145-593.
AUTO - HANDEL - VICTORIA skup, sprzedaż, zamiana, komis. Raty. Lombard. Wynajem przyczep. Słupsk, Szczecińska 57, tel. 432-860.
126P (1987). Słupsk, 438-510.
KADETT 1,4 (1990). Słupsk, 43-03-01.
SIERRA diesel (1984). Słupsk, 43-14-30.
BMW (1980) 1.8i. Słupsk, 26-111.
STAR 200 (1989) oplandekowany + skrzynia wywrot stan bardzo dobry. Star 29 z silnikiem diesla, terma, stan bardzo dobry (1983). Słupsk, 435-005.
VECTRA (1990). Słupsk, 433-243.
AUTO - KOMIS. Koszalin, Miła 2, 423-884. Sprzęt wodny, montaż systemów alarmowych sprowadzanie samochodów na zamówienie.

SZYBY, szyberdacha AUTO-GLAS. Słupsk, Poznańska 82, 266-88.

AUTOPOŚREDNICTWO. Lębork, 612-846.

AUTO Handel „GERPOL” - SALON CITROENA, Koszalin ul. Szczecińska 25 A, tel. 42-78-41 wew. 272. Samochody używane wszystkich marek. Gotówka, raty, leasing, zamiany, kupno, ubezpieczenia komunikacyjne.

HAKI HOLOWNICZE Słupsk, 43-97-99.

AUTO-SZYBY JAAN. Koszalin, 42-60-93, Słupsk, 251-80.

AUTO Handel Komis MIX CAR. Gotówka, raty, leasing, PTS. Wszelkie formalności na miejscu. Koszalin, ul. Gnieźnieńska 43, tel./fax 411-540, 090-530-498.

AUTO - Handel - BANASIK - Koszalin, Gnieźnieńska 38, tel. 42-24-64, komis, lombard, wypożyczalnia samochodów osobowych, dostawczych. Gotówka, raty, do 60 miesięcy, leasing, zamiana. Formalności na miejscu. Czynne 7 dni.

MOTO - Mix sklep - komis Włynkówko 49 - oferuje duży wybór opon używanych, części nowych i używanych do samochodów zachodnich i krajowych, szeroki asortyment chemii motoryzacyjnej.

AUTO KAROLINA komis samochodowy - skup, sprzedaż, zamiana, raty. Słupsk, Bałtycka 7a, 43-68-53 wew. 37.

DOM jednorodzinny do wykończenia na działce 70 - arowej w Białym Borze. Czuchów, ul. Kamienna 45.

DOM. Koszalin, 411-113.

DZIAŁKĘ z rozpoczętą budową w rozliczeniu mieszkanie. Kołobrzeg, tel. 815-47.

DZIAŁKA rekreacyjna (Rowy). Słupsk, 296-83.

ANTENY satelitarne. pozycjonery - obniżka cen, dekodery - promocja. Telewizory, magnetowidy. HURT - DETAL - RATY. Montaż - serwis. „KROS” Koszalin, Ogonowskiego 20, tel. 43-60-47.

U-22

KSEROKOPIARKI, tanio gwarancja. Koszalin, 43-22-64.

PAPIER kserograficzny POLSPEED PROMOCJA 8,9 + VAT. TORIS - PAPIER, Koszalin, tel. 42-84-92. Słupsk, 232-04 wew. 29.

ROMA

76-200 Słupsk, ul. Poprzeczna tel. 272-04, tel. kom. 090 525-346
— plandeki z zach. tkanin (zgrzewane)
— płachty i kotary
— linki celne, haki do burt
— napisy reklamowe na planekach
— komputerowe wycinanie liter i grafiki
TAKŻE SPRZEDAŻ RATALNA
WORKÓWKI (0-58) 56-06-06 A-30
OVERLOCKI, stebnowki. (0-58) 56-06-06 A-31

BIŻUTERIA sztuczna (Korea, Chiny, Indie, i inne). Ozdoby do włosów. Upominki okolicznościowe; mosiądz. Hurtownia, Słupsk, Gdańska 2, 276-93.

NAJTAŃSZA odzież skórzana. Rowery, części. Koszalin, Bursztynowa 2.

CONVERS, jogging, tenisówki, koszulki T-shirt. Bimex Słupsk, Norwida 47, tel. 44-10-13. U-35

SANTEXTIL - Hurtownia Odzieży Używanej. Oryginał. Ceny konkurencyjne. Koszalin, Lechicka 54, tel. 42-20-37 w. 342.

MOZAIKOWE tynki SZLACHETNE. Producent - Słupsk, ul. Chrobrego 1.

PALMA juka, fikus benjamin, wysokość około 3 m. Słupsk, tel. 43-52-21 lub 43-62-10.

OVERLOCK JUKI. Koszalin, 42-56-62.

DERMEJ. Koszalin, 162-413.

HURTOWNIA FAKTORIA, duży wybór materiałów: cement, okna, drzwi, okna VELUX, system płyt gipsowo-kartonowych, sufity podwieszane, cokol, styropian, papę, panele podłogowe, ściennne, deski podłogowe „BAR”, elewacje SIDING. Słupsk, Słoneczna 15 A, 257-55.

MŁOCKARNIE, Franciszek Dorawa, Chodkowo 39, 77-141 Borzytuchoch woj. Słupsk, po 15.

SETERY irlandzkie rodowodowe, użytkowe. Kwisno pod Miastkiem, tel. 14-75.

PIŁĘ tarczową - fabryczną, bardzo dobry stan. Szczecinek, 409-92 wieczorem.

LADY chłodnicze, witryny. Słupsk, 292-87.

KUPNO

AUTA - zachodnie powypadkowe oraz części. Koszalin, 417-770.

AUTA powypadkowe i na części kupię 0-61 141-484. A-39

SKUPUJEMY ciągniki, kombajny, przyczepy, maszyny rolnicze. Tel. (058) 56-39-28.

125-6P, ładę, poloneza, zagraniczny również po wypadku. Koszalin, 43-23-95.

NACZEPE izotermę 12 - 16 ton. Słupsk, 290-93.

KUPIĘ wynajmę mieszkanie. Szczecinek, 463-89.

ZDECYDOWANIE kupię kawalerkę w Słupsku. Tel. 43-02-15.

PILARKE tarczową stolarską z wózkiem bocznym lub obrabiarkę uniwersalną. Słupsk, 241-97.

ZAMIANY

KAWALERKĘ 24 m kw., w Łodzi zamieniam na Koszalin - Kołobrzeg, lub sprzedam. (0966) 366-95.

M-3 nowe budownictwo na dwupokojowe i kawalerkę. Słupsk, 438-555.

Serdeczne podziękowanie dla Koła Łowieckiego „Jurand ze Spychowa”, Koła Łowieckiego „Bielik”, Przedsiębiorstwa „Alwa” za pomoc finansową, w zorganizowaniu paczek dla uczniów Szkoły Podstawowej w Warszawie
składa - Rada Sotecka

OKNA PCV
PRODUCENT * BROKAT *
KOŁOBRZEG tel. 234-35
BIAŁOGARD tel. 50-60
POŁCZYN-ZDR. tel. 63-106



PRZEDS. PRODUKCYJNO-HANDLOWE
SŁUPSK, LUTOSŁAWSKIEGO 1
TEL.FAX [059] 26424

TYLKO W „PLUSIE”
KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE
W ŚRODKI BHP
1. REKAWICE ROBOCZE
2. ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
3. REZYNKI FROTTE
4. SPRZĘT OCHRONY OSOBISTEJ
5. BUTY GUMOWE W CENACH PRODUCENTA

NORD - Nieruchomości. Dwupokojowe 62 m kw., centrum, 50 000 zł. Koszalin, Piłsudskiego 17, tel. 411-423, 411-424, fax 425-039.

JASIŃSKI - „NIERUCHOMOŚCI” Koszalin, 420-888, 426-448. Trzypokojowe 60 m kw., 48 000; dwupokojowe 50 m kw., 40 000.

WYSOKIŃSKI, Rynek Staromiejski 1/2, Koszalin, tel./fax 423-644 Koszalin-centrum, dom ze sklepem -290 000 zł.

DELTA - NIERUCHOMOŚCI. Pełna, fachowa obsługa transakcji. Słupsk, Filmowa 2, 234-00.

ABELARD, Koszalin, Matejki 14, tel./fax 410-251.

WEX Nieruchomości Słupsk Kilińskiego 2, 437-903 mieszkania, domy, działki, kupno, sprzedaż, wyceny nieruchomości.

FART - Nieruchomości, kompleksowa, fachowa obsługa transakcji. Słupsk, Grodzka 8/3 276-25.

MERKURY Słupsk, 434-606, Władysława IV 7.

LOKALE

FAKTORIA - NIERUCHOMOŚCI. Koszalin, Laskonogiego 1, tel./fax 41-07-69. Działka Osieki - 6 000 m - woda, prąd - atrakcyjne położenie - 30 000 zł.

AR-HAND NIERUCHOMOŚCI. Słupsk, Lutosławskiego 1, 242-77.

WGN - Nieruchomości. Oferty - cały kraj. Słupsk, ul. Tuwima 6 - 7, tel./fax. 280-75.

MIESZKANIA, lokale użytkowe w nowo budowanym obiekcie. Kołobrzeg, dzielnica portowa. Sprzedaż w systemie ratalnym. PUH „AKCES”, 78-100 Kołobrzeg, Solna 1, (0965) 422-58, 416-64.

LEOMAR - nieruchomości. Słupsk, Sienkiewicza 20, 229-24.

ANKAM - NIERUCHOMOŚCI, Koszalin, Zwycięstwa 109, 42-26-19. Dom wolno stojący, stan surowy, Konikowo - 25 000 zł. Sprzedający bezpłatna obsługa.

LEBA - centrum. Lokalu handlowego poszukuję 058 611-429. A-55

TRZYPKOJOWE do wynajęcia. Koszalin, 411-113.

DOM w Sławnie sprzedam. Tel. 21-80 po osiemnastej.

MIESZKANIE 20 m kw., centrum, telefon - 17 000 zł. W rozliczeniu może być samochód. Słupsk, 29-888.

Oficjalny dystrybutor firmy
Lindab
Koszalin, ul. Mieszka I 24K tel. 41-03-93, fax 42-62-14
plastkon
BLACHODACHÓWKA
BLACHY TRAPEZOWE
SYSTEMY RYNNOWE
W szerokiej gamie kolorów i profili

PROMOCYJNE CENY
BLACH TRAPEZOWYCH powlekanych PLASTISOLEM 31,39 26,30
PANELE PODŁOGOWE laminowane 65,00 63,00
plastkon Koszalin, ul. Mieszka I 24K tel. 41-03-93, fax 42-62-14

Reprezentant w Polsce firmy niemieckiej w branży wyposażenia biur
ZATRUDNI: AGENTÓW HANDLOWYCH
List motywacyjny: 80-305 Gdańsk 5, skr. poczt. 114

„akcent” - SZYLDY, REKLAMY, SZKLARSTWO, LUSTRA, SZYBY ZESPOLONE, GABLOTY SZKLANE, FOLIE ANTYWŁAMANIOWE. Koszalin, Miła 31, 410-865.

AUTOALARMY, blokady, znakowanie. Koszalin, Raławicka 15 (WSlinz), 42-78-81 w. 372 najtaniej

BUDOWE domu zlecę. Koszalin, 45-73-19 (15-17).

WYPOŻYCZALNIA Samochodów Baltic Car. Koszalin, Gnieźnieńska 38, 42-24-64, Kołobrzeg, Strzelecka 1 421-51, Słupsk, plac Dąbrowskiego 6, 260-88.

126P - regulacja, naprawa. Przygotowanie do kontroli technicznej. Słupsk, Kusocińskiego 8. 293-05.

NAUKA

„WEJ” najszybsze kursy komputerowe. Słupsk, 217-96.

NAJLEPSZE kursy komputerowe „LIM”. Słupsk, Morcinka 21, 221-77.

PRYWATNE Centrum Edukacyjne Koszalin, Chałubińskiego 15, 42-48-20, 45-43-95, księgowość komputerowa.

MEDYCZNE

AMADENT - STOMATOLOGIA. RTG zębów, leczenie w narkozie, protetyka, ortodoncja. Koszalin, Norwida 1, tel. 43-10-87, 40-50-36.

MEDIN - bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów, tężenia. Koszalin, 45-25-46.

MASAŻE chińskie - akupresura, BSM - to szansa na wyleczenie (dzieci - dorosli). Koszalin, 453-966.

CHIRURGIA Ogólna, Plastyczna. Koszalin, 40-31-50.

MONADITH - leczenie wielu chorób przy użyciu aparatu BICOM. Bezbolesne, komputerowe TESTY ALERGICZNE z odczulaniem na 250 alergenów. Zniżki dla dzieci, emerytów. Koszalin, Piłsudskiego 3, 410-761, Kołobrzeg, Zdrowia 1, OSW Chalkozyn 252-86.

ODTRUWANIE, ESPERAL. Słupsk, 265-45.

TOWARZYSKIE

BEZKONKURENCYJNE. Kołobrzeg, 279-07.

TITINA. Kołobrzeg, 22-555.

KAMELIA 28-410 Kołobrzeg, Perłowa 39.

IVETT. Słupsk, 444-113.

U KASI przyjemnie 24 h. Słupsk, 43-74-46.

LAURA Kołobrzeg, 269-73.

FENIX - zapraszamy. Zatrudnimy panie. Zakwaterowanie. Kołobrzeg, Świerkowa 3, tel. 229-46.

DZIEWIĘTNASTOLATKI. Kołobrzeg, 271-70.

NASTOLATKI. Kołobrzeg, 271-70.

VIOLETTA. Kołobrzeg, 271-70.

KATRIN. Panie, Panowie. Słupsk, 242-30.

MEBLE TAPICEROWANE ZE SWARZĘDZA
ceny producenta
poleca sklep
Słupsk, ul. Chełmońskiego 3 (obok ośrodka kultury przy ul. Gierymskich)
ceny od:
- fotele - 160 zł
- fotele rozkł. - 310 zł
- kpl. wypocz. - 640 zł
- wersalki - 390 zł
- kpl. 3+2+1 - 990 zł
- sofę - 650 zł
- narożnik - 630 zł
sprzedaż ratalna
ZAPRASZAMY
w godz. od 10 do 18
soboty od 10 do 15

HURTOWNIA BHP SC WEGA
Bytów, tel. (0-583) 34-24, ul. Wybickiego 2 (PKS) Szczecinek, tel. (0-956) 43-891, ul. 28 lutego 14
— ELEKTROIZOLACJE
— ZABEZPIECZENIA PRZED UPADKIEM, SPALANIE, PIASKARZA itp.
— REKAWICE RÓŻNE, RĘCZNIKI
— UBRANIA ROBOCZE, KOSZULE (SAMI SZYJEMY)
— BUTY PRZEMYSŁOWE GUMOWE, GUMOWE itp.
— ELEKTRODY I DRUT SPALNICZY
— TARCZE KAMIENNE SZLIFERSKIE
— PAPIER, DRUKI AKYDENSOWE
— CHEMIA GOSPODARZA „BENCKISERA”
— MAT. BUDOWLANE - Bytów, ul. Gdańska 24, tel. 20-87
ZAPRASZAMY

SUPERLOKAL! Superdziewczyna! Pokoje! Labirynt na nowo całodobowo. Duży wybór! Koszalin, Kasztanowa 8, 404-584.

IDA Słupsk, 224-53.

CHANTAL. Słupsk, 271-97.

DAMA Kameliowa. Słupsk, 43-57-54.

PRACA

HOSTESSY - Grecja, sezon. Tel. (0-42) 81-32-78. A-595

ZATRUDNIĘ panie do towarzystwa (całodobowo). Zakwaterowanie. Koszalin, 40-45-84.

KIEROWCA z kategorią „C” szuka pracy. Kołobrzeg, 292-99.

FIRMA J.V. zatrudni od zaraz. 6 - 10 mln. Słupsk, 43-45-73.

MŁODY energiczny zdecydowany, sto procentowo dyspozycyjny podejmie każdą pracę powyżej 600 zł. Słupsk, 43-77-16.

FIRMA poszukuje inżyniera budowlanego z uprawnieniami ze znajomością języka rosyjskiego do pracy eksportowej (obwód Kaliningrad) Gdańsk tel. 0-58 52-66-39, 52-66-10.

RÓŻNE

LOMBARD - komis Słupsk, ul. Staszica 3, 252-58.

„FELIX” - pożyczki pieniężne pod zastaw. Koszalin, Zącisze 15.

LOMBARD „LEND” - sprzedaż, modernizacja komputerów. Koszalin, Piłsudskiego 56 (Miastoprojekt), 45-30-51 wew. 27.

LOMBARD „LABIRYNT” czynny całą dobę: codziennie, niedziele i święta. Koszalin, Kasztanowa 8, 40-45-84.

LOMBARD Tuwima 3. Słupsk, 281-25.

LOMBARD Słupsk, Zamenhofa 3, mieszkania 1.

UNIEWAŻNIA się legitymację służbową nr. 30 z 1995 roku, na nazwisko Cezary Szczepankowski wystawioną przez Urząd Skarbowy w Kołobrzegu.

POSZUKUJĘ maszyn, urządzeń, narzędzi stolarskich. Oferty: 76-251 Kobylnica, skr. poczt. 16.

TURYSTYCZNE

BILETY autobusowe „EURO-TOURS”, Słupsk, 29-873.

HERKULES expres.

BILETY lotnicze.

AUTOBUSOWE Europa (Grecja, Rzym).

TUNEZJA najtaniej.

WYSPIY Kanaryjskie supertanio. HERKULES express. Słupsk, 261-14.

HISZPANIA od 209 DM. Tunezja od 699 zł, oraz równie atrakcyjne cennoty Maroko, Tajlandia, Meksyk, Egipt, Alpy i polskie góry. EN-TUR Koszalin, Kasztanowa 3, tel. 42-79-64.

LIGA Mistrzów - Legia - Panathinaikos 6 marca AUGUSTYN Słupsk, 275-13.

